

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało i półrocznie abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówczesni i miesięczni za dopłatą pierwszy 75 ct., drugi 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plohna, ulica Karola Ludwika l. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

## CZEŚĆ URZĘDOWA

Prezydium c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu zamianowało konceptistę skarbowego Włodzimierza Szankowskiego inspektorem podatkowym w IX. klasie rangi, a konceptowych praktykantów skarbowych Tadeusza Zapałę i Włodzimierza Łuczakowskiego, konceptistami skarbowymi w X. klasie rangi.

C. k. krajowa Dyrekcyja skarbu zamianowała: poborcę podatkowego Wawrzyńca Oleksego, kontrolora cłowego Juliana Kozakiewicza, kontrolorów podatkowych: Juliana Cipersa i Edwarda Janiszewskiego, wreszcie kontrolora magazynu sprzedaży tytoniu Aloizego Kuhna, zarządcami magazynów sprzedaży tytoniu w IX. klasie rangi; następnie adjunktów podatkowych: Franciszka Wiśniewskiego, Władysława Burnatowicza, Józefa Zacharyasiewicza, Mieczysława Glodta i Władysława Ossowskiego, kierownikami magazynów sprzedaży tytoniu w X. klasie rangi, dalej adjunktów podatkowych: Szymona Zajacę, Zygmunta Wojciechowskiego, Franciszka Pawluszkiwicza i Antoniego Boreckiego, tudzież asystenta przy magazynie sprzedaży tytoniu Józefa Stopla i kancelistę przy kierujących władzach skarbowych Leopolda Serafina 2 im. Kopietza, kontrolorami magazynów sprzedaży tytoniu w X. klasie rangi; nakoniec ukwalifikowanych podoficerów, a to: Zygmun-

ta Wildera, Jana Wojtowicza, Franciszka Radomskiego, Kornela Hryniewieckiego i Jędrzeja Zewkę, kontrolującymi asystentami; a Henryka Sienkiewiczza asystentem przy galicyjskich magazynach sprzedaży tytoniu w XI. klasie rangi.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 1 grudnia.

Od dawna prasa niemiecka nie zajmowała się tak skrętnie i pilnie sprawami socjalistycznymi i tem wszystkim, co się odbywa w obozie socjalnej-demokracji, jak obecnie. Pochodzi to zjadł do prawdopodobnie, iż za dni kilka zbierze się parlament Rzeszy, a już na jednym z pierwszych jego posiedzeń będzie mu przedłożony projekt ustawy, mającej dostarczyć rządowi nowej broni w walce z żywiołami rewolucji. W tej chwili uwagę dzienników zajmuje staranna praca dr. Neumann-Hofera, dająca dokładny obraz rozwoju socjalnej-demokracji przy wyborach do parlamentu niemieckiego. Autor wykazuje, iż, gdy w wyborach z r. 1871 nie było w 291 okręgach żadnych w ogóle socjalno-demokratycznych głosów, to przy wyborach zeszłorocznych znalazło się zaledwie szesnaście takich okręgów, w których nieoddawano wcale kartek na kandydatów partii rewolucyjnej. W roku 1871 socjalna-demokracja odniosła zwycięstwo tylko w dwóch okręgach, a w sześć lat później już w dziesięciu. Bezpośrednio po zaprowadzeniu ustawy socjalistycznej utraciła wszystkie mandaty z wyjątkiem dwóch, a w roku 1881 nie dostał się do parlamentu już ani jeden socjalny-demo-

krata. We trzy lata jednak potem odnieśli socjalni-demokraci zwycięstwo w sześciu okręgach, w 1890 roku 20, a w roku 1893 zasiadło na ławach parlamentu 44 kandydatów tej partii. Godną uwagi jest ich przewaga w wielkich okręgach, a bardzo mały wpływ w mniejszych. Gdy w 86 okręgach zaliczonych do największych zdobyli 32 mandaty, w 75 najmniejszych przeprowadzili tylko 2 swoich posłów.

Pomimo takiego na pozór ogromnego rozwoju stronnictwa rewolucyjnego, znaczna część prasy nie doradza bynajmniej użycia przeciw niemu surowszych kroków. Chwila obecna już dla tego samego nie wydaje się stosowną do projektowanej przez rząd akcyi, iż z różnych objawów należy przypuszczać, że w łonie tej partii zanoszą się raczej na zasadnicze rozłamy, aniżeli na skupienie usiłowań, mogących zagrażać w sposób niepokojący prawno-państwowemu ustrojowi. Jeżeli mąż, zażywający takiej powagi w stronnictwie socjalno-demokratycznym, jak p. Bebel, nie waha się wyznać publicznie, że do obozu jego nie tylko wkradły się, lecz szerzą się zamęt i rozdwojenie zagrażające rozkładem, jeżeli w pesymizmie swoim dochodzi tak daleko, że chce ustąpić z kierownictwa partii, bo przekonywa się — jak powiedział — iż w łonie socjalnej-demokracji po tylu świetnych sukcesach poczyną dzieć się coraz gorzej, to objaw podobny wymownym jest świadectwem, że niebezpieczeństwo ruchu socjalistycznego, jeżeli nie zniknęło zupełnie, to utraciło wiele na dawniejszej swej groźbie. Tak zapatrują się na sprawę przedewszystkiem organa centrum katolickiego. A ponieważ ich zdaniem niezachodzi bynajmniej nagle potrzebę prowadzenia walki przeciw ruchowi rewolucyjnej z pomocą środków wyjątkowych, lub choćby nawet zaostrzeniu obowiązków obecnych przepisów, wydanych dla prasy i stowarzyszeń, więc centrum nie widzi potrzeby spieszyć z poparciem wygotowanym przez rząd przedłożeniom. Zarzą-

dzenia wyjątkowe bowiem mogłyby mieć ten skutek, iż ścierające się obecnie z sobą frakcyje socjalistyczne skupiłyby się znowu i zjednoczyły, a wtedy na widnokręgu okazałoby się ponownie owo niebezpieczeństwo, które na razie można uważać za zażegnane.

## Rada Państwa.

Mowa JE. Pana Ministra spraw wewnętrznych margr. Bacquehema,

o ograniczeniu liczby szynków i wpływie władz autonomicznych na ich koncesjonowanie, brzmi w obszernym streszczeniu jak następujące:

Zasada zawarta w §. 3 projektu ustawy o zapobieganiu pijaństwu, niespodzianie napotkała w wys. Izbie na opór, przynajmniej z pewnej strony. Zasada ta była zawarta już w dawnym, w pierwszym projekcie rządowym, przeszła następnie do drugiego projektu rządowego, a z niego do projektu niniejszego, wyszłego z pod obrad komisji ekonomicznej. Pobudki, które skłoniły Rząd do przyjęcia tej zasady, były następujące: Reprezentacye siedmiu krajów, które oświadczyły się za wydaniem ustawy o zapobieganiu pijaństwu, wydały zarazem opinię na rzecz wypowiedzenia zasady tej w ustawie, ale i te Reprezentacye krajowe, które uznały ustawę o pijaństwie za zbyt szkodliwą, oświadczyły się za ograniczeniem szynków sposobami administracyjnymi. I tak n. p. górno-austriacki Wydział krajowy (a zwalczający tę zasadę pos. Rogl jest z Górnej Austrii), oświadczył się nawet za jak największym ograniczeniem liczby szynków. (Słuchajcie! słuchajcie!) Postanowienie takie znajduje się także w zagranicznych ustawach, zmierzających do tego samego celu, n. p. w niderlandzkiej, a pos. Adamek właśnie dowiódł nam datami, jak błogie skutki ustawa nider-

5)

MARYAN GAWALEWICZ.

## SZUBRAWCY.

POWIEŚĆ.

I.

(Ciąg dalszy)

Panna Anastazya miała miętę zakłopotaną; nie wiedziała, co poradzić, co zrobić. Oboje siedzieli znowu jakiś czas, czekali jeszcze.

Krokowski na zegarek spojrzął; dochodziła dwunasta. Trzy długie godziny upłynęły im już w drodze, a do domu mieli jeszcze wiorst kilkanaście i to w największy upał, w warunkach najuciążliwszych.

Pokazał zegarek swojej sąsiadce, jakby pytał:

— Co począć?... jechać czy stać?... południe już.

Stara panna westchnęła, spojrzęła na niego i za całą odpowiedź otarła sobie uszko czoło; usta jej poruszyły się tylko bez głosu. Bała się wyrazić swoje zdanie.

Twarz Krokowskiego oblekała się coraz głębszym smutkiem, który chwilami przybierał wyraz niewymownego zgnębienia i rezygnacyi.

Milcząca, nieruchoma, ponura niemal fizygnomia śpiącej żony, nasuwała mu myśli straszne, rozpaczliwe.

W ostatnich czasach zbyt często nasłuchać się musiał o niebezpieczeństwie, jakie jej groziło, o katastrofie, której przed nim nie tajono, aby był przygotowany na

przewidywaną ewentualność, o tem, że żadna siła ludzka nie tutaj nie pomoże i że wszystko tylko w ręku Boga.

Mówiono mu:

— Wypadek bardzo ciężki!... stan groźny. Choroba uparta postępuje; może się zatrzymać w pewnym stadium, ale cofnąć zupełnie — już nie.

Podczas ostatniego konsylium w Berlinie, siedział jak na torturach, wyczekując wyroku z ust lekarzy, których aż pięciu, samych specjalistów, wezwał do porady. Trzech nie robiło żadnej nadziei; czwarty wspomniął coś o podobnym wypadku, który mu się wyleczyło udało, w gorszych nawet warunkach, tylko, że pacjent nabawił się zapalenia płuc przez własną nieostrożność i umarł; ostatni łysy i wygolony staruszek, z poczciwą jakąś i jowialną twarzą, na odchodnym ujął go za obie ręce, widząc, jak straszne cierpienia zadali mu jego koledzy, i z współczuciem rzekł:

— A ja panu powiem, że wyleczyć pańską żonę nie podjąłbym się wprawdzie, ale całkiem tracić wiarę w żywotność organizmu i cudowną siłę natury — nie należy nigdy. Jak mnie pan widzisz, od osmnastu lat choruję także na serce i noszę wyrok na siebie podpisany przez samych znawców, których kompetencyi nie śmiałbym zaprzeczyć, a jednak żyję jeszcze i, niestety, przeżyłem wielu moich własnych pacjentów w tym okresie czasu.

Uśmiechnął się przyjaźnie, pokiwał głową i, uściśnawszy mu serdecznie rękę, dodał:

— Życie, drogi panie, jest bardziej łykowate, niż się to nam wydaje, dlatego radzę nie zwieszać głowy i zaufać do ostatniej chwili naturze!...

Słowa te ożywiły znowu zdrętwiałe serce Krokowskiego; powtarzał je dla dodania sobie otuchy i czuł niewymowną wdzięczność

dla starego medyka, że mu nawiał w sercu chociaż tę ostatnią, wątłą, pajęczą nitkę nadziei, bez której czułby się był zupełnie złamanym i zgnębionym na duchu.

Z początku te bole i strapienia działały na niego, jak powódź, zapowiadająca się groźnie, ale jeszcze zdaleka; przeraził się klęską przewidywaną i chciał bronić wszystko, co mógł utracić.

Mówił sobie:

— Nie, to niepodobna!... oni się mylą, im się tylko tak zdaje. Przesadzają, straszą!... gdzieżby to mogło być aż tak źle? Oni mi ją muszą wyleczyć, nie ci, to inni; przecież doktorów nie brak na świecie! Co oni gadają, że to wypadek ciężki, że nie można się spodziewać zupełnego wyzdrowienia!... Spróbujemy.

Ale im bardziej niebezpieczeństwo się zwiększało, im bardziej stan chorej się pogarszał, tem większe musiał robić ustępstwa ze swych wymagań i swoich nadziei, tem więcej się wyrzekał, byle tylko uratować, jak w powodzi, choćby to jedno pole, choćby jedną skibę, jeden skrawek, jedną piędź ziemi na ostatku.

Już nie marzył o tem i nie pragnął zupełnego wyleczenia żony, przedłużenia jej życia na lata, na miesiące, ale na tygodnie, na dni, na godziny choćby, jak w tej chwili, na owym postoju w lesie, gdy mu się zakradły do serca straszne przecucia i gryś je zaczęły przypuszczeniem;

— A jeśli... jeśli to nie sen?...

I między tą straszną niepewnością a obawą przerwania chorej tego wycieczki, który mógł być dla niej dobrodziejstwem; między tą trwogą a delikatnością kochającego serca, wahał się z męczarnią okrutną w duszy i nie umiał się na nic stanowczego zdecydować.

Załamane ręce, oczy przymknął i wpadł przez chwilę w stan bolesnej kontemplacyi.

Przez tę nieszczęsną zapórę kalectwa, które go od świata odgradzało, nie mogąc z ludźmi dzielić się swymi myślami, nie mogąc ucuć swoich wyrazić i ulżyć sercu, tak ciężko strapionemu, wybiegał duchem do jedynego Pocieszyciela, który go rozumiał bez słów, który w myślach i sercu ludzkim czyta, jak w księdze otwartej, z którym rozmowa była dlań najłatwiejszą i największą przyniesie mogła pociechę.

Niemowa rozmawiał z Bogiem — językiem duszy, słowami modlitwy.

— Boże! — zalił się w ciężkim strapieniu swoim, — przecież to nie może być, abys tej biednej męczennicy mojej nie dozwolił wrócić żywej jeszcze do domu, abys ją powołał do Siebie bez ostatniej pociechy, abys tej łaski jej odmawiał, o którą cię prosiła tak gorąco dziś jeszcze: „Pozwól mi Panie, dojechać przynajmniej do Omylina!...“ Dlaczego miałbyś tego nie uczynić?.. Toż to ostatnia jej prośba, ostatnie jej życzenie... Zmiłuj się Boże nad nami!... Przecież tak bez pożegnania, bez spojżenia przynajmniej, bez uścisku ręki nie możesz, mi jej zabrać; ja i tak zostanę bez niej już na resztę życia, jak rozbitek... Czyż ja mam jaką drugą duszę, równie mi życzliwą, czyż ja mam kogo więcej oprócz niej?... Dwaście lat pozwoliłeś nam przeżyć z sobą, dwaście lat!... a teraz ją zabierasz, a mnie zostawiasz. Zabierz nas chociaż razem, jak razem żyliśmy z sobą!... To przecież nie żona tylko, ale przyjaciel, rodzina moja, świat mój cały był w niej, a bez niej, co?... Pustka!... Ja nie chcę, ja nie mogę, nie potrafię żyć sam, opuszczony, odcięty od wszystkiego!... Wysłuchaj Ty, Boże mój, proszę, skargi, głosu mego!...

(Ciąg dalszy nastąpi).

landzka wydała. W komisji ekonomicznej po dokładnej dyskusji przyjęto ograniczenie szynków jednomyślnie. Teoretycy przeczą wprawdzie zdaniu, iżby z liczbą szynków rosła także konsumpcja gorzałki; mojem zdaniem rzecz ma się w praktyce tak, że z liczbą szynków rośnie co najmniej sposobność do używania gorących napojów, a na tych, którzy są już przy źródle — że nie wspomnę o cichym pijaku samotnym (*wesołość*) — wpływa zachęcająco atmosfera karczmy, wspólna pogawędka, a może i ferwor w dyskursach o miłości ojczyzny, i dobru publicznem.

Wedle przepisów teraźniejszych warunki otrzymania koncesyi są następujące: nieskazitelność i to w wyższym stopniu niż potrzeba do zgłoszenia się z wolnym przemysłem; rzetelność przemysłowa; potrzeby ludności; stosowność lokalu i łatwość nadzoru policyjnego. Pos. Rogl, za przykładem pos. Biankiniego, nie uznaje konieczności takiej ustawy dla swojego kraju i mniema, że ustawa taka zawstydza kraj, który czuje jej potrzebę. Tak ustawy nie powinno się tłomaczyć. Ustawa zawiera postanowienia zapobiegające, których żaden kraj wstydzę się nie potrzebuje, które też nie zaszkodzą krajowi; zawiera nadto postanowienia represyjne i kary, które nie będą zastosowywane, gdzie tego nie będzie potrzeba. Uznaliśmy najzupełniej, że stosunki w krajach są bardzo różne, a nawet różne między powiatem, a powiatem tego samego kraju, co więcej, między miejscowością jedną a drugą, i z góry daliśmy wyraz przekonaniu, że co do konieczności takich postanowień ustawodawczych nie można dzielić krajów na czarne i białe. I oto właśnie przez nadanie władzom politycznym upoważnienia dość rozległego, żeby stanowiący o rzeczy wedle własnego rozpoznania, czynimy zadość najrozmaitszym okolicznościom.

Pan pos. Rogl powiedział, że postanowienie §. 3 jest tylko ustawodawczem potwierdzeniem rozporządzenia Ministerstwa spraw wewnętrznych z przed lat kilku, które miało na celu ograniczyć liczbę szynków. Tak nie jest, owszem rzecz ma się właśnie odwrotnie. Rozporządzenie to było raczej wpływem naszego projektu rządowego, który wówczas wniesiony został do Izby. Nie było prawie żadnych rozpraw budżetowych, w którychby Rząd w formie rezolucyj nie był wzywany, żeby jak najsurowiej postępował w sprawie udzielania koncesyj, poczem Rząd wniósł projekt ustawy, zawierającej w §. 3 postanowienie, że liczba szynków powinna pozostawać w pewnym stosunku do liczby lu-

dnosci i że liczba szynków powinna mieć pewną granicę maksymalną, poza którą w zwykłych okolicznościach wychodzić nie wolno. Wniesienie projektu z taką zasadą w naturalnem następstwie pociągnie za sobą to, że ci, którzy ubiegają się jeszcze o koncesję, pospieszą się z wniesieniem podania do władzy. Wszakże nie inaczej się dzieje przy wniesieniu ustaw, mających na celu podwyższenie cła (kupcy i t. d. sprowadzają szybko znaczne zapasy towarów, zanim ustawa o podwyższeniu cła stanie się prawomocną). Cóż dzieje się w takim razie? Uchwalą się ustawy prohibicyjne. Otóż takie rozporządzenie prohibicyjne przeciw pomnożeniu szynków wydała i Ministerstwo spraw wewnętrznych, chcąc, aby szynki nie pomnożyły się, zanim ustawa niniejsza nie stanie się prawomocną. Zresztą na pos. Rogla krytykę rozporządzenia tego, jako niby nie należącego do kompetencji Ministerstwa, odpowiadam tem, że już w roku 1888 wys. Izba uchwaliła rezolucję tej osnowy: „Wzywa się Rząd, aby rozporządził, żeby przy udzieleniu koncesyj na szynki nie wychodzono ponad tę miarę, jaką ustanawia rządowy projekt ustawy o pijaństwie“. Rząd więc trzymał się ściśle tego, czego zażądała wys. Izba; dziwno tedy, że takie rozporządzenie poddawane jest tutaj krytyce. Zresztą niezadowolenie w Górnej Austrii po tem rozporządzeniu powstał z dwu przyczyn: że zbyt rygorystycznego wykonania przez władze przemysłowe pierwszej instancyi i że zbyt surowego postępowania względem przywiązanych do realności przemysłów szynkarskich; ale Ministerstwo spraw wewnętrznych złagodziło praktykę górnio-austriackich władz administracyjnych, co może niedość powszechnie jeszcze wiadomo. Ponieważ atoli pos. Rogl użala się, że w pewnej gminie odjęto koncesję już czterem karczmarzom, przeto odpowiadam mu tylko, że nie powiedziałam, ile w tejże gminie pozostało jeszcze koncesyonowanych szynkarzy. (*Wesołość*).

Za obostrzeniem postanowienia §. 3 w tym duchu, żeby na jedną koncesję szynkarską zamiast 500 dusz przyjąć 2000 osób dorosłych, jak chce pos. Schlesinger, nie mógłbym się oświadczyć. Tak samo nie mogę zgodzić się na opuszczenie upoważnienia, które §. 3 nadaje władzom politycznym, gdyż opuszczenie miałyby ten skutek, że nie można by zastosować ustawy do zachodzących w każdym kraju, a nawet w powiecie i gminie odrębnych okoliczności. Ale pos. Adamek żąda, żeby gminom nadać większe prawo, większy wpływ co do nadawania koncesyj, mianowicie prawo ustanowienia większej

liczby niż 500 dusz na jedną koncesję szynkarską. Pomówmy tedy o zakresie praw, które gmina już dziś w tym względzie posiada. Przed udzieleniem koncesyi trzeba zapytać gminę o zdanie jej co do potrzeby ludności, co do stosowności lokalu i co do łatwości nadzoru policyjnego. Wedle przepisów dawniejszych gmina nie mogła wnieść rekursu przeciw orzeczeniu władzy politycznej pierwszej instancyi; obecnie rzecz ma się tak, że po odmówieniu koncesyi z wolą czy wbrew woli gminy, pożądaną ma prawo rekursu do przełożonej władzy politycznej, po udzieleniu zaś koncesyi pożądaną już ruszać się nie ma przyczyny, a gmina rekurować nie może. Tutaj i w Sejmach słychać skargi, że gminom narzuca się za wiele szynków, a pos. Adamek uważa to za tem większe zło, ponieważ gminy muszą utrzymywać tych, którzy pijaństwem zmarnieli fizycznie lub moralnie. I oto właśnie dla tego ustawa niniejsza daje gminom prawo przeciwko nadającemu koncesję orzeczeniu pierwszej instancyi politycznej rekurować do instancyi drugiej i — co więcej — przeciw zgodnym orzeczeniom dwu niższych instancyi rekurować jeszcze do trzeciej, podczas gdy pożądaną rekurować wcale już nie może. A więc można by mniemać, że wobec takiego przycisku, jaki tu w Izbie kładzie się na rozszerzenie prawa gmin, rekursy gmin zwracają się przeciwko udzieleniu koncesyi; tymczasem rzeczy mają się inaczej; i dopiero dziś przekonałem się z aktów Ministerstwa, że z pomiędzy dziesięciu rekursów gmin dziewięć zwraca się przeciw odmowie w koncesyi. (*Wielka wesołość. Słuchajcie! słuchajcie!*).

Przytoczę kilka przykładów, wyjątkowych wprawdzie, ale bardzo ciekawych. Pewien człowiek żądający koncesyi wnosi podanie do starostwa; gmina wydaje opinię, że nie potrzeba szynków; dlatego starostwo odmawia koncesyi i druga instancya także. Przeciw dwu równym orzeczeniom petent dalej już rekurować nie może, nie może udać się do Ministerstwa. Ale oto gmina wyśiada mu tę przysługę, że przeciw odmownemu orzeczeniu Namiestnictwa udaje się do Ministerstwa (*słuchajcie!*), chociaż sama w pierwszej instancyi oświadczyła się być przeciw szynkom. (*Słuchajcie, słuchajcie — wesołość*). Jest to wprawdzie rzadki wypadek, z którego nie wysnuwam wniosków; zaznaczam go bez krytyki, ale są inne wypadki, w których gminy występują za udzieleniem koncesyi, ze względu na zachodzącą ich z dniem potrzebę. Jakież tam o potrzebie takiej mają pojęcie niektóre gminy w różnych krajach? Bardzo rozmaite. Wi-

działem rekurs pewnej gminy, w którym do wodzi, że potrzeba szynków, chociaż tam już na 70 dusz przypada jedna koncesya. (*Słuchajcie, słuchajcie!*) Wątpię przeto o konieczności i stosowności nadania gminom większego wpływu na sprawy koncesyjne, niż go dziś już mają.

W projekcie niniejszym są cztery zasady przemysłowo-prawne, które już w dyskusji ogólnej szczegółowo omówiłem. Pierwsza z nich, tycząca się zawisłości małego handlu od koncesyi, była przedmiotem sporów; druga, tycząca się lokalu, złagodziła komisya; co do czwartej, odnoszącej się do zamykania szynków w pewnych czasach, Rząd nie sprzeciwia się niejakim zmianom w projekcie; ale trzecia zasada, o której właśnie mówimy, uchwalona jest w komisji po długiej dyskusji jednomyślnie i dlatego mniemam, że mogą liczyć na przyjęcie jej przez wys. Izbę. (*Huczne brawa*).

## Sprawy parlamentarne.

— Na dzisiejszem posiedzeniu Izby panów, prócz pierwszego czytania ustawy o wyprzedzaniu i dalszego ciągu rozpraw nad ustawą o handlu na raty, znajduje się na porządku dziennym drugie czytanie ustawy o skróconem postępowaniu przy obradach nad projektem nowej procedury cywilnej. W sprawie tego ostatniego przedłożenia wnoszą połączone komisje Izby panów: polityczna i prawnicza (referent dr. Stöger), aby projekt ustawy przyjęt bez zmiany. — Dzisiaj odbywa się także posiedzenie Izby postów.

— W komisji budżetowej Izby postów toczyła się wczoraj dalej dyskusya nad rozdziałem budżetu: „Zakłady pocztowe i telegraficzne“. Komisya przyjęła rezolucję pos. Sommarugi, wzywającą Rząd, aby taryfy dla przesyłek pieniężnych w brzęczącej monetcie tak uregulowano, iżby za takie przesyłki nie trzeba było opłacać wyższego porta, jak za równej wartości przesyłki pieniężne w papierach, oraz aby Rząd postarał się o to, iżby urzędy pocztowe miały zawsze dostateczny zapas drobnej monety, potrzebnej do wymiany.

— Już wczorajsze depesze doniosły, że na czwartkowym posiedzeniu komisji kolejowej Izby deputowanych toczyły się obrady nad przedłożeniem rządowem w sprawie upaństwowienia czeskiej kolei Zachodniej, morawsko-szląskiej kolei Pogranicznej i moraw-

12)

## PRZEZ NIEMEN.

(Ciąg dalszy).

Ażby cel ten osiągnąć, potrzeba tylko zyskać na czasie, przyspieszyć pochód armii; potrzeba kilku zręcznych i ścisłych ruchów. W dniu 26 czerwca Napoleon nakazuje i przyspiesza pochód na Wilno: marsz winien być bez przerwy i odpoczynku. Cesarz usiłuje obudzić zapał w armii; „chciałby — powiada jeden ze świadków — aby każdy z żołnierzy miał skrzydła“.

Pod tym naciskiem armia jednym tchem przebyła dziesięć mil przestrzeni, oddzielającej ją od Wilna, lecz ten marsz przyspieszony nie dobrze na nią oddziaływał. Wielu żołnierzy, zbyt młodych, nie nabyło jeszcze potrzebnej wytrwałości, opóźniało się, traciło siły; kilku umarło z wycieńczenia. Pomimo bowiem niezmierniej troskliwości cesarza, żywności było za mało; przed przejściem Niemna, żołnierze mieli zapasów zaledwie na dni kilka, a obecnie wyczerpały się one do szczytu. Transporty żywności nie mogły nadążyć już nawet z powodu swojej mnogości; tamowały sobie wzajemnie drogę, nie mogły podołać ciężarowi i przewyższyć trudności komunikacji, aby połączyć się z armią. Większa część wozów, transportujących chleb, mięso, drzewo pozostawała w tyle; każdy transport, który rzadko przybywał, szturmem był brany i zniszczony natychmiast, pomimo usiłowań intendenty. Z tego powodu odbywały się zajścia gwałtowne, zaburzenia, które opóźniały jeszcze bardziej pochód transportów. Wyniszczona i zgłodniała większa część armii, była zniewolona żywić się kosztem i ze szkoda tej Polski, którą Napoleon pragnął wszelkimi siłami oszczędzać i dla siebie pozyskać. Ubogi i nie mający wyższej kultury kraj, zaledwie mógł sam sobie wystarczyć; wsie coraz rzadsze, wśród lasów, były od drogi oddalone. Aby się dostać do nich, żołnierze opuszczali szeregi, rozpraszali się i błąkali. Tworzyły się formalne bandy, które napadały na wsie i grabiły ubogich chłopów, zabierały sprzęty dla rozniecenia ognisk, niszczyły wszystko i wywoływały kłatwy z ust tych, których Napoleon chciał wyzwolić. Liczba tych rabusiów, dezertów, z każdym dniem się zwiększała, tworząc zamieszanie w

szeregach. Całe oddziały i pułki traciły z sobą łączność, rozpraszali się po kraju, niszcząc go i grabiąc. A te nieporządki, te symptomy niekarności i zamieszania, smutne wróżby na przyszłość, objawiały się nagle, samą siłą rzeczy wywołane, zawołać wszelkie wyrachowania, wszelkie genialne pomysły i świadcząc o zasadniczym błędzie przedsięwzięcia, przekraczającego siły ludzkie. Olbrzymi aparat wojenny, o rozmiarach dotąd nieznanych, stworzony przez Napoleona, płatał się sam w swojej wielkości i poruszał się wadliwie; rozliczne jego sprężyny psuły się od razu i odmawiały posłuszeństwa, — wielka machina rozluźniła się i ustawała.

Awangarda kawalerii francuskiej dotarła do Wilna w nocy z 27 na 28 czerwca. Bez walki zajęła ona wyborne pozycje, „trzy-piętrowe“ wyżyny i jary, tworzące wał ochronny, „stanowiska najbardziej strategiczne“, jak orzekł znawca generał Jomini. Bez względu na teren tak odpowiedni do obrony, wojska nieprzyjacielskie cofały się ciągle, naciskane z bliska. Czasem, gdy napór zbyt był silny, stawały one czoła i staczały nieznaczne potyczki i wnet rozpoczynały znowu marsz odwrotny. W okolicach Wilna stoczono potyczkę, która nie była pomyślna dla wojsk francuskich a w której zwyciężył do niewoli brat generała de Ségur.

Dnia 28 czerwca rano, strzelecy i dragooni francuscy weszli wszakże do Wilna. Ludność oczekiwała przybycia wojsk napoleońskich, pełna zapału, przyjęta nienawistą od Rosyan, spodziewająca się wzwolenia od Napoleona. Tymczasem, wbrew tym oczekiwaniom, rzuciła się na przedmieścia zgłodniała rzesza, która od razu rozpoczęła niszczenie sklepów, szynków i składów żywności, niszcząc i grabiąc wszystko. Na ten widok trwożą przebiegła ludność. Każdy zamykał się w swoim mieszkaniu, myśląc tylko o ochronie swego mienia. To wkrócenie wstrzymało porywy i zapał zmroziło od razu.

Tymczasem Napoleon przybywał w ślad za swoją awangardą ze swą i częścią głównego sztabu. Podobnie jak w Poznaniu, spodziewał się on uniesień radości, łuków trymfalnych, deszczu kwiatów, rzucanych mu pod stopy. Liczył na ten wybuch uczuć patriotycznych i wciągnął je do swego planu. Miał nadzieję, iż stolica Litwy, oświadczyjąc się za nim, powstając za jego ukazaniem się, da popęd innym częściom kraju; że cała

Polska pod zaborem rosyjskim, ożywiona tym przykładem, zszereguje się pod jego sztandarami i ułatwi mu zadanie.

Napoleon wkroczył do Wilna o godzinie 9 rano. Ale zamiast uroczystego przyjęcia, jakiego się spodziewał, zamiast ludności upojonej zapałem, zastał miasto zamarłe: rozległe przedmieścia były puste, a nosiły ślady zniszczenia, — w śródmieściu nawet ulice ponure, podobnie opustoszałe, milczące... Nikogo w oknach, ani na ulicy. Zaledwie kilku przechodniów z pospólstwa i żydów, przerażonych, chroniących się pod murami.

W pierwszej chwili to lodowate przyjęcie nie zmartwiło bardzo cesarza. Wszystkie wytłómaczyć było można nagłością jego przybycia, — trzeba było dać ludności nieco czasu do rozpoznania się w sytuacji, okazania swego zapału i zorganizowania odpowiedniego przyjęcia. — Napoleon przejechał całe miasto i dotarł do przeciwległego krańca, aż do drewnianego mostu na Wilii, który w odwrocie swym przebywały wojska rosyjskie. Tam czekał go widok zniszczenia. Most, podpalony, był cały w ruinie, dymiącej jeszcze. Wojsko nieprzyjacielskie podłożyło ogień pod most ten, aby opóźnić ściganie. Z po nad brzegów rzeki wznosiły się wysoko chmury dymu; opadał kilka budynków rozpadło się już w zgłiszczę: to wszystko, co pozostało z wielkich spichlerzy, napełnianych przez Rosyan w ciągu kilku miesięcy. Zmuszeni teraz opuścić te składy, nieocenionej wartości dla zgłodniałej armii francuskiej, puścili je z dymem wraz z mostem.

Wydawszy rozkazy, celem zlokalizowania pożaru, cesarz powrócił do miasta i skierował się do zamku. Niepodobna już teraz było przypuszczać, aby wiadomość o jego przybyciu nie była się rozeszła po mieście. Widziano przecież jak do zamku wjeżdżał jego sztab główny, jego ekwipaże, świta, cały dom cesarski, który mu zwykle towarzyszył. Pomimo tego miasto nie zmieniło swego pozoru; w oknach nie było nikogo; żadnych dekoracji, ulice pozostawały puste, ani śladu zapału a nawet ciekawości. Tym razem Napoleon nie zdołał zapanować nad swem rozczarowaniem i niezadowoleniem. Nawet gdy wkroczył do zamku, gdy zajął apartamenty cara Aleksandra, gdzie ten jego współzawodnik mieszkał tak niedawno i z kąd uchodzić

przed nim musiał, twarz jego nie rozjaśniła się wyrazem dumy...

Skarcił natychmiast nadzycia, którym słusznie przypisywał to swoje rozczarowanie, orzekł surowe kary na niekarnych i maruderów; kazał osadzić w areszcie, opodał od miasta, wszystkich spóźnionych, których można było ująć; — słowem, nie zaniedbał żadnego środka aby uspokoić ludność i obudzić na nowo zaufanie. Równocześnie usiłowano wpłynąć na najznakomitszych obywateli miasta, aby zmanifestowali swoje uczucia, a wezwanie to nie pozostało bez skutku.

Tymczasem Davout już nadbiegł ze swemi pięciu dywizjami; Murat przybywał także z kawalerją, z lewej strony przybywali Ney i Oudinot a za nimi gwardya i rezerwy. Napoleon organizował troskliwie wszystkie ruchy tej armii. Król neapolitański, oparty o kilka dywizyj piechoty, miał iść naprzód i wbić się kinem pomiędzy dwie armie nieprzyjacielskie; Oudinot, Ney i Macdonald mieli posuwać się dalej na północno-wschód, idąc w ślad za Barclayem de Tolly; było prawdopodobieństwo, iż armia tego ostatniego nie będzie mogła wytrzymać tego nacisku. „Oderwę mu nogę albo skrzydło!“ — mówił Napoleon. — Davout otrzymał rozkaz wziąć z sobą część piechoty i jak najwięcej kawalerji i skierować się na południe ku prawemu skrzydłu nieprzyjaciela. W niewielkiej odległości od Wilna, koło Oszmiany, sygnalizowano obecność wojsk rosyjskich. Nie wiadomo było wszakże, kto niemi dowodzi. Czy to są korpusy Doktorowa, czy Tuszkowa, pragnące połączyć się z Barclayem najbliższą drogą? Napoleon sądził, iż to awangarda Bagrationa. Mniemał on ciągle, iż armia ta dąży ku Wilnu. Z kilku przejętych depeesz powziął cesarz, iż w głębi Rosyi nie miano zgoda wiadomości o jego nagłym przybyciu do Wilna. Wskutek tego można się było spodziewać, że Bagration w czas nieuprzedzony, popadnie w sidła. — Napoleon wydaje tedy odpowiednie rozkazy Eugeniuszowi i Poniatowskiemu a wzmacnia ciągle, szczególnie oddziałami kawalerji armię Davouta. — Zajęty temi przygotowaniami, zajęty myślą i nadzieją rychłego zniszczenia znacznej części sił nieprzyjacielskich, zwleka przyjęcie Bałaszowa i udaje, iż zapomina o tem poselstwie.

(Ciąg dalszy nastąpi)

sko-szląskiej kolei Centralnej. Po ożywionej dyskusji, w której zabierali głos posłowie: Kaftan, Blažek, referent Szczepanowski i P. Minister handlu hr. Wurmbrand, przyjęła komisja przedłożenie rządowe bez zmiany, oraz uchwała rezolucję dep. Kaftana z poprawką dep. Szczepanowskiego, według której taryfa kolei państwowych będzie w możliwym najkrótszym czasie wprowadzoną na wszystkich liniach czeskiej kolei Zachodniej. Następnie przystąpiła komisja do obrad nad ustawą o kolejach lokalnych i przyjęła art. 1-7 w oświadczeniu, zgodnej z wnioskiem referenta Russa.

Komisja rolnicza odbyła w dniu 29 listopada, w obecności Pana Ministra rolnictwa hr. Falkenhayna, posiedzenie, na którym prowadzono dalej dyskusję nad wnioskami zmierzającymi do podniesienia chowu bydła. W dyskusji zabierali głos wszyscy członkowie komisji, oraz Pan Minister hr. Falkenhayn. Na wniosek dep. Bauera wybrano subkomitet, złożony z 9 członków, który opracuje poruszone w dyskusji żądania i pierwotne wnioski dep. Tauschego, poczem je komisji napowrót przedstawi. Do subkomitetu wybrano dep. Garnhafta, hr. Hompescha, Hübnera, Fr. Kirschnera, Peschka, Poeschego, Tauschego, Milewskiego, Tekly'ego. Komisja postanowiła następnie na najbliższym swym posiedzeniu przystąpić do obrad nad projektem rządowym w sprawie kredytów melioracyjnych.

Komisja przemysłowa Izby posłów załatwiła na posiedzeniu swym w dniu 29 z. m. przedłożenie w sprawie święcenia niedziel i świąt aż do 7 artykułu włącznie.

Nieustająca komisja dla reformy podatków przyjęła na posiedzeniu swym w d. 29 z. m. sformułowane przez „komitet z dwunastu członków“ wnioski w sprawie opodatkowania wyższych porobów służbowych. Również przyjęto zaproponowany przez jeden z subkomitetów wniosek w sprawie zakazu t. zw. przerzucania osobistego podatku dochodowego. Komisja przystąpiła następnie do obrad nad postanowieniami o wprowadzeniu w życie ustawy co do bezpośrednich podatków osobistych. Artykuł 1 do 9 odnoszących postanowień przyjęto bez zmiany; — przy art. 10 alinea 3 postawił deputowany Dawid Abrahamowicz wniosek poprawczy, który przydzielono subkomitetowi.

Komisja dla reformy wyborczej odbyła wczoraj posiedzenie, z którego sprawozdanie znajdzie czytelnik w rubryce „Telegramy“. — Klub Zjednoczonej lewicy niemieckiej, rozpoczął już także, jak wiadomo, obrady nad kwestją reformy wyborczej. Obrady te zajął przewodniczący dr. Russ przypomnieniem głównych punktów, które dotychczas stanowiły podstawę obrad i konferencji w łonie stronnictwa, ażeby nadać pewien kierunek dyskusji w klubie. Przede wszystkim trzeba uważać za rzecz niezachowaną, przekonanie, że robotnicy przemysłowi zasadniczo zyskać muszą reprezentację w parlamencie. Punkt ten jest jedynym, na który zgodzili się mężowie zaufania stronnictwa skołizowanych. Istnieją wszakże różnice zdań co do tego, czy ta reprezentacja robotników wytworzyć się ma za pomocą pośrednich wyborów w formie izb robotniczych lub robotniczych sekcji przy istniejących izbach handlowych i przemysłowych, czy też przez bezpośrednie wybory wśród robotników, należących do kas chorych. Ponieważ jednak nie wydaje się rzeczą stosowną, przyznać prawo wyborcze robotnikom, nieopłacającym podatków, a równocześnie wykluczyć od tego prawa osoby, opłacające drobne podatki, które dziś tego prawa zupełnie są pozbawione, przeto wywiązuje się z tego namyślnie kwestya, czy te dwie nowe klasy wyborcze mają być złączone w jedną, czy też utworzone oddzielnie. Dalej podnoszą się z czysto technicznych względów zapytania co do bezpośrednich i pośrednich wyborów, mianowicie w gminach wiejskich, jakoteż co do wielkości i rozgraniczenia nowych okręgów wyborczych, które w każdym wypadku posiadać muszą niemałe rozmiary. To szeregowe ważnych punktów wątpliwych opiera się na przypuszczeniu, że klub trzyma się swojej uchwały, powziętej jednomyślnie na posiedzeniu z dnia 11 marca b. r.; uchwała ta zatwierdza rządowe zarzysy reformy, według których, obecnie istniejące klasy wyborcze nie mogą ulec żadnej zmianie ani co do podziału mandatów, ani co do warunków prawa wyborczego, wskutek wytworzenia nowej klasy wyborczej.

Po tem przemówieniu dr. Russa wywiązała się obszerna dyskusja. Przemawiali dr. Menger, dr. Fuchs, dr. Fournier, deput. Auspitz, dr. Funke, i dr. Weeber. Wszyscy mówcy godzili się na to, że wypada rozszerzyć prawo głosowania nie tylko na robotników, ale także na opłacających podatek mniejszy niż 5 zł., a obecnie pozbawionych tego prawa, oraz przemawiali za utworzeniem piątej kurii, ewentualnie nawet z dwoma oddzielnymi kołami wyborczymi. — Na tem dyskusję przerwano; na jednym z najbliższych posiedzeń klubu obrady nad tą samą sprawą toczyć się będą w dalszym ciągu.

Dzienniki wiedeńskie donoszą, że ze strony konserwatywnych członków komisji

dla reformy wyborczej, postawiony ma być nowy wniosek co do zmiany ordynacji wyborczej do Rady państwa. Projekt ten zniżać ma cenęz miejskich i wiejskich wyborców i stwarza osobne Izby przemysłowe. Robotnicy przemysłowi reprezentowani będą przez Izby robotnicze. — Według informacji kół parlamentarnych nie zamierza partya konserwatywna upierać się stanowczo przy tym wniosku i chce tylko za jego pośrednictwem rzucić nową inicjatywę dla osiągnięcia porozumienia wszystkich trzech stronnictw.

Klub konserwatywny (hr. Hohenwarta) zajmował się na posiedzeniu swym w dniu 29 z. m., na którym był obecny także Pan Minister rolnictwa, hr. Falkenhayn, sprawą reformy wyborczej. Obrady nie zostały jeszcze ukończone.

## Reforma wyborcza a statystyka.

Na posiedzeniu komisji dla reformy wyborczej w d. 28 b. m. przedłożył — jak wiadomo — Pan Minister spraw wewnętrznych, margr. Baquehem do użytku komisji „statystyczne tabele dla przedłożenia o reformie wyborczej.“ Według tych tabel wynosi ludność Austrii (Przedlitawii) ogółem 23,895.413 głów, liczba posiadających obywatelstwo austriackie 23,473.056 z czego na cywilną ludność męską przypada 11,473.494 osób. Z cywilnej ludności męskiej mieszkają 2 338 206 osób w miejskich, 8,962.882 w wiejskich okręgach wyborczych. W r. 1890 w d. 31 grudnia, podczas spisu ludności, posiadało z cywilnej ludności męskiej ukończony 24 rok życia 5 658.976 osób, w wieku między 21 a 24 rokiem było 455 992 osób.

Przy ostatnich wyborach do Rady państwa w r. 1891 było w całym Państwie uprawnionych do głosowania: w okręgach wyborczych miejskich 238.500, w okręgach wiejskich 1,387.572 osób.

Gdyby przy reformie uczyniono prawo wyborcze zależnem tylko od ukończonego 24 roku życia, t. j. gdyby zaprowadzono ogólne, bezpośrednie i równe prawo wyborcze, byłoby w okręgach miejskich 1,178.908, w okręgach wiejskich 4,364.888 wyborców; przyrosłoby zatem przez zaprowadzenie powszechnego prawa głosowania 3,817.724 wyborców.

W rolnictwie zatrudnionych jest ogółem 6.440 405 mężczyzn, z czego przypada 1.766 875 na samoistnych gospodarzy, a 21.479 na urzędników prywatnych; z małymi wyjątkami w tej ostatniej kategorii — wszyscy oni mają już obecnie prawo głosowania. Robotników jest w dziedzinie rolnictwa 1,962.688 osób, zarobników 413.600 bez właściwego, głównego powołania 2,269.031 osób, a sług domowych 6.732 osób.

W zakresie przemysłu zajętych jest samoistnie 489 597 osób, urzędników (*Angestellte*) jest 27.222, robotników 1 558.914, zarobników dziennych 70.127, bez właściwego zajęcia 1,044.106, a sług domowych 6 547 osób.

W handlu i przy zakładach komunikacyjnych jest 200.249 samoistnych przedsiębiorców, 98 205 urzędników, 189.281 robotników, 108 620 zarobników, 380.437 bez właściwego wybitnego zajęcia i 6.066 robotników domowych.

Do kas dla chorych należy w całym Państwie tylko 1,359.584 osób, pomiędzy niemi po nad lat 16 wieku mają: 28 894 urzędników (*Betriebsbeamte*), a 813.264 robotników. — Z pośród cywilnej ludności męskiej posiadającej w r. 1890 skończonych lat 24 życia, umiało czytać i pisać 3,750.777 osób, podczas gdy analfabetów było 1,793 019. Wśród ludności tej w Dolnej Austrii było w dniu 31 grudnia 1890 roku analfabetów 31 proc., w Galicji 34, na Bukowinie 38.3, a w Dalmacji nawet 38.5 proc.

## Z Budapesztu.

28 listopada.

(Kossuthiana. — Wystawa na uroczystość tysięcznej rocznicy państwa węgierskiego. — Uniwersytet budapeszteński. — Teatr. — Koncert Pachmana i muzyka chopenowska na Węgrzech).

Smutnym bohaterem smutnej komedyi był w ostatnich czasach Franciszek Kossuth, starszy syn zmarłego we Włoszech Ludwika, którego zwłoki przywiezione z obczyzny, złożono na wiosnę bież. roku przy rozwinięciu niesłychanej pompy na tutejszym cmentarzu, w oddziale dobrze zaśluzonych ojeździe męzów. Odtąd stronnictwo skrajne, t. zw. stronnictwo „niepodległości“, rozwinięło cały swój aparat agitacyjny, aby pod firmą obu synów zmarłego „dyktatora“, propagować swoje zasady, wręcz przeciwne ugodzie z roku 1867 i utrzymywać we wzburzeniu umysły mas ludności.

Gdy przewódcy tej partji uznali, że grunt do dalszego działania jest już dość

przysposobiony, sprowadzili Franciszka Kossutha, który po pogrzebie ojca zamieszkał we Włoszech, napowrót do kraju, postarali się dla niego o kilka synekur, przynoszących mu bardzo znaczne dochody, poczem rozpoczęli z nim *tournee* polityczne po nadceisańskiej okolicy, gdzie najwyższą jest tradycya Ludwika Kossutha. W ciągu dwóch tygodni różne miasta i miasteczka, które uszczęśliwił swoją wizytą Franciszek Kossuth, były widownią niezmiernie hałaśliwych owacyj i demonstracyj, podesycanych gorszącymi przemówieniami samego Kossutha i aranzjerów tego „pochodu tryumfalnego.“ Niektóre rady municypalne zrozumiały nakoniec, jak niestosowną dla nich rzeczą jest brać udział w owacyach dla człowieka, który głosi wojnę z zasadniczymi ustawami państwa i pod osłoną nazwiska swego ojca uprawia komiwojażerstwo polityczne najlichszego gatunku.

Wszystkie poważniejsze i lepiej myślące koła poczęły się usuwać tak, iż przy Kossuthie pozostały ostatecznie tylko żywioły najburzliwsze, zdecydowane na każde szaleństwo. Miarka jednak się przebrała po osławionym bankiecie w Debreczynie, który stał się nawet przedmiotem interpelacji w parlamencie. Równocześnie w prasie różnych odcieni zwrócono uwagę na to, że przynależność państwu Kossutha od czasu, jak rodzina jego zyskała naturalizację włoską, jest już wątpliwą, że przez władze węgierskie musi być uważany za obcego poddanego i może być każdej chwili wydalony. Zrozumiał sam Kossuth, że okoliczność ta może mieć z czasem dla niego następstwa dość przykre; zrozumiał także, że dopóki jest włoskim poddanym, nie może otrzymać mandatu posła Sejmu węgierskiego, a to wydawało mu się potrzebne dla podtrzymania swego politycznego stanowiska i wpływu. Postanowił zatem starać się o przywrócenie mu obywatelstwa węgierskiego. Przerwał tedy pod jakimś błahym obozorem swą podróż, która ostatecznie nie przyniosła mu laurów i raczej dyskredytowała niż podniosła w oczach ogółu i przy był Budapesztu, gdzie po załatwieniu formalności, złożył przyrzeczenie, jako obywatel państwa węgierskiego.

Kto to jest Franciszek Kossuth? Oto jego charakterystyka, tak jak ją kreśli w jednym z dzienników baron Joor Kaas: Mężczyzna już niemłody, wychowany w szkole swojego ojca, posiadający europejskie wykształcenie, wybitną zdolność retoryczną i wytworne manieri; nie rozporządza jednak ani głębokością, ani bogactwem myśli. Mówi krótko i powtarza ciągle to samo. W poglądach swoich jednostronny, ale świadomy celu, bardzo przytem pewny siebie, z wybitną skłonnością do próżności. Blask, który otaczał nazwisko ojca i jemu także z początku dodaje wiele uroku; wzrok ognisty, głęboki, pociągający pomaga mu w tem niemało, zarówno jak i dźwięk głosu, pełen uczucia. Wygląda na człowieka z natury dobrego, ale rozpieszczonego i fantasty. Uważa na formy zewnętrzne i wymaga ich od innych; to też przy wystąpieniach swoich przybiera pozę dyktatorskie i komenderuje ludźmi z kilkudziesięcioletnią przeszłością polityczną, jakby szeregowiecami.

Przygotowania do wystawy na uroczystość tysięcznej rocznicy państwa węgierskiego postępują rączy krokami. Muóstwo osób prywatnych i instytucji publicznych zgłosiło w niej swój udział, a działalność władz organizacyjnych staje się coraz sprężystszą. Na liście wystawców znajduje się także Najd. Arcyksiążę Józef August, który w grupie strzeleckiej zajmie 50 metr. kwadr. W samej organizacji wystawy nastąpiło to ulepszenie, że od czysto administracyjnego działu oddzielono zupełnie wydział historyczny, którego zadaniem będzie przedstawienie dziejowego rozwoju Węgier i dopilnowanie w tym kierunku ścisłości i wierności. Dyrektorem tego oddziału został wiele na tem polu zasłużony Emeryk Szalay. Zarządzono także utworzenie sekcji prasowej, która będzie dawała odpowiednią informację, przyjmowała członków prasy zagranicznej i reklamowała wystawę w kraju i zagranicą. W tym celu od 1 stycznia roku przyszłego wychodzić będzie najmniej 2 razy na tydzień *Gazeta wystawowa* (*Kiadlitas Ertesito*) po węgiersku i niemiecku. To pismo od jesieni tegoż roku zacznie wychodzić po francusku, niemiecku, angielsku i w jednym z wschodnich języków dla zagranicy. Zagraniczne ilustracje dostarczać będą rysunków i odpowiedniego do nich materiału. Na podobieństwo wystawy paryskiej z r. 1889, bilety wejścia mają być połączone z losami wystawowymi, przez co zapewni się finansowe powodzenie wystawy.

W umysłowo społecznej kronice życia węgierskiego niepodobna nie zaznaczyć, że uniwersytet peszteński niezadługo będzie należeć do najwięcej uczęszczanych w Europie. W roku bieżącym zapisanych jest w nim 3,800 słuchaczy, w tej liczbie przeważają prawnicy, których liczba wynosi 2,500. Wobec takiego przepelnienia wiele pisa i mówią o konieczności otwarcia drugiego na właściwych Węgrzech uniwersytetu.

Do istniejących tutaj trzech teatrów rządowych (opery, teatru narodowego i ludowego) przebywają obecnie dwa rządowe: pp. Rotter i Benedek otwierają przy głównej ulicy Andrassy'ego teatr międzynarodowy, który mieścić ma 1.400 osób. Teatr ten powstaje bez żadnej ofiary ze strony miasta. Za to teatr pod firmą: *Komedia węgierska*, dostawać będzie przez 40 lat po 20 tysięcy zlr. subwencyi rocznej. Towarzystwo akcyjne dostaje koncesję na 90 lat, poczem teatr przechodzi na wyłączną własność miasta. Najmniej 200 wieczorów teatralnych w roku musi być poświęconych sztuce węgierskiej. W obcych językach może być najwyżej 10 wieczorów w ciągu miesiąca.

Utworzyło się tu także konsorcjum dla wybudowania teatru niemieckiego, nie otrzymało jednak koncesyi ze strony miasta, musiało tedy odstąpić od swojego projektu.

Świat muzykalny Budapesztu zainteresował się bardzo koncertem rodaka naszego pianisty Włodzimierza Pachmana, uchodzącego za najlepszego obecnie interpretatora Chopina. Koncert ten, na którego program złożyły się przeważnie utwory Chopina przyczyni się może do większego rozpowszechnienia muzyki chopenowskiej, która stosunkowo niewielką cieszy się popularnością. Oprócz czysto narodowego kierunku muzyki węgierskiej, przeważnie uprawiają tu muzykę niemiecką.

## Z Watykanu.

(W sprawie unii Kościoła anglikańskiego z Kościołem katolickim).

Do *Polit. Corresp.* donosi z Rzymu korespondent jej, pozostający w stosunkach z kołami watykańskimi:

Do tematów, których badaniu poświęca się Papież Leon XIII od lat kilku ze szczególną gorliwością, należy położenie katolickiego Kościoła w Anglii. Są rozmaite objawy, że ostatnia encyklika papieska *Praeclara*, rozwijająca myśl zjednoczenia wszystkich różnowierczych wyznań z Kościołem rzymskim, nie przeszła bez wrażenia w kościele anglikańskim. Od ogłoszenia wspomnianej odeszy, nadechodzą do Watykanu prawie nieustannie od członków anglikańskiego kościoła pisma, które wyrażają gorące pragnienie połączenia anglikańskiego kościoła z rzymsko-katolickim, lub przynajmniej pewnego między nimi zbliżenia.

Obecnie jest wołą Ojca św. ruch ten, o ile leży w jego siłach, popierać, a w ostatnich czasach uczynił on już niejedno w celu utworzenia planowi temu drogi. Na pierwszym miejscu trzeba zaznaczyć, że polecił komisji, złożonej z teologów, zbadać ważność anglikańskich święceń kapłańskich ze stanowiska Kościoła katolickiego. Dalej zaprosił Papież arcybiskupa Westminsteru, kardynała Vaughana, aby z nim w tej kwestyi nawiązać obrady. Mówią, że Ojciec św. zamierza przedłożyć konferencyi kardynałów plan unii między Kościołem katolickim a anglikańskim, podobnie jak to uczyniono swojego czasu w sprawie zjednoczenia kościołów wschodnich z katolickim. W każdym razie może liczyć Papież na najwyższe poparcie katolickiego episkopatu w Anglii, który myślą unii jest silnie przejęty.

W watykańskich kołach zapowiadają, że Papież, który obecnie zajmuje się tym projektem bardzo gorliwie, w krótkim czasie użyje najpierwszej sposobności, aby poglądy swoje w tym przedmiocie publicznie obwieścić. Przypuszczają także możliwość, że Papież poświęci kwestyi kościelnej w Anglii osobną encyklikę. W każdym jednak razie opinia publiczna w Anglii ma być poprzędnie z myślą Papieża oswojona za pomocą mniej uroczystych enuncyacyj.

## Manifest carski.

Z ogłoszonego już w całości manifestu, jaki został wydany z powodu zaślubin, przytaczamy artykuł XI, odnoszący się do ulg dla przestępców stanu. Brzmi on:

1. Upoważniamy ministra spraw wewnętrznych, aby w porozumieniu z ministrem sprawiedliwości, wystąpił ze specjalnym do nas raportem o takich przestępcach stanu, którzy, ze względu na rodzaj winy lub żal z powodu spełnionych przez nich przestępstw i dobre prowadzenie, zasługiwaliby na złagodzenie kar, przewyższające rozmiary, ustanowione w art. IV niniejszego manifestu.

2. Udzielamy ministrowi spraw wewnętrznych możność przedstawiania do naszego uznania losu osób, które za przestępstwa stanu cierpią kary, nałożone na nie w drodze administracyjnej i które ze względu na rodzaj winy lub okazyany przez nie żal zasługują na pobłażanie, jakoteż znoszenia zakazu zamieszkiwania w określonych miejscowościach co do takich osób podległych temu ograniczeniu, których powrót do rzeczonych miejscowości daje się pogodzić z wymaganiami społecznego porządku i spokoju.

3. Sprawy o przestępstwa stanu, niepodlegające według prawa przedawnieniu (§ 161 ustawy kar.), które po dzień dzisiejszy w ciągu lat 15 nie zostały wykryte, rozkazujemy puścić w zapomnienie i przeciwko winnym takim przestępstwom nie wszczynać sprawy karnej.

4. Rozkazujemy również puścić w niepamięć sprawy o przestępstwa, przewidziane w §§ 246—248 ust. kar., które po dzień dzisiejszy nie zostały wykryte. Osoby oskarżone o te przestępstwa lub cierpiące za winę swoje kary, od odpowiedzialności i kary wraz z wszelkimi jej następstwami uwolnić, przywracając skazanym na pozbawienie praw oraz ich prawom dzieciom, urodzonym po ogłoszeniu wyroków na ich rodziców, wszelkie prawa, jakie przysługiwały im osobicie i ze stanu przed osądzeniem, lecz tylko bez praw do majątku.

5. Upoważniamy ministra spraw wewnętrznych do przedstawienia nam próśb tych z pomiędzy samowolnie opuszczających ojczyznę, którzy, wydaliwszy się za granicę państwa, w skutek spełnionych przez nich przestępstw stanu, nie mają sobie udowodnionych przestępstw, podlegających karze z mocy §. 241 ust. karnej, a zechcą wrócić do ojczystego kraju i wiernością dla tronu i ojczyzny okupić swoją dawną winę.

6. Wszystkie osoby, cierpiące jeszcze karę za udział w powstaniu polskim 1863 roku, rozkazujemy uwolnić z pod dozoru policyjnego z nadaniem im prawa mieszkania wszędzie, przyczem od ministra spraw wewnętrznych będzie zależało dla szczególnych względów robić w tej mierze wyjątki dla tych lub innych miejscowości cesarstwa.

7. Osobom, na które rozciągnięto moc łaski wymienionej w poprzednim punkcie 6 niniejszego artykułu XI i którym przez oddzielne najwyższe rozkazy jeszcze nie zostały przywrócone przysługujące im przed osądzeniem prawa, rozkazujemy przywrócić wraz z prawami ich dziećmi, urodzonymi po osądzeniu, poprzednie prawa pochodzenia, lecz bez przywrócenia praw majątkowych i bez przywrócenia takim osobom rang, orderów, odznaczeń i praw, nabytych w służbie.

## Wypadki w Armenii.

Urzędowe źródła tureckie przedstawiają jak następuje wypadki w Armenii, o których pisaliśmy przed kilkoma dniami:

„Już w roku zeszłym, w miejscowości Kaza, w okręgu Sassun, widoczny był ruch rewolucyjny, pomiędzy ludnością armeńską, stawiano nawet barykady. Ruch został stłumiony. W czasie wiosny bieżącego roku, udało się pewnemu członkowi komitetu armeńskiego dostać się do tych okolic i rozwinąć działalność agitacyjną. Podburzono także Kurdów przez to, iż okaleczono dwa trupy Kurdów, aby wzbudzić mniemanie, iż Kurdowie ci przez Turków zostali zamordowani. Ponieważ pomiędzy różnymi szczeplami Kurdów zawsze istnieją nieporozumienia, nadto niektóre szczeple też się opierały władzy tureckiej, połączyły się bandy armeńskie i Kurdów w znacznej liczbie, a zaopatrzone po części w broń starą, po części w nową, wywołały niepokój w czerwcu i lipcu.

Wojska wysłane przez komendę czwartego batalionu w Ersingian, składające się z kilku batalionów piechoty i dwóch szwadronów kawalerii armii regularnej, rozprężyły po krótkim oporze powstańców, którzy schronili się w góry sąsiednie, aby za przeszkodzić wojskom w pogoni, sami podpalili swoje wioski. Wojska tylko podczas bitew z powstańcami używały broni, wobec bezbronnego postępowano z całą względnością, wielu z nich nawet żywno. Winnych oddano sądom. Komendant korpusu rozciągnął jak najściślej kontrolę nad wojskami, a już dlatego samego wszelkie wybrki były niemożliwe.

Cyfrы, podane w sprawozdaniach pism angielskich i francuskich są fałszywe; byłoby zupełnie niemożliwym zataić przez kilka miesięcy podobne wypadki, gdyby one istotnie zaszły.

Komunikat urzędowy zaznacza dalej, iż wszelkie inne wiadomości o wypadkach w wilajecie Bitlisu są fałszywe. Szczegółowo będą mogły być podane dopiero po zbadaniu sprawy przez specjalną komisję, którą sułtan wysłał na miejsce wypadków. Komisja złożona jest z 2 generałów i 2 wyższych urzędników cywilnych.

## KRONIKA

Lwów, 1 grudnia.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Jaworowie, z grupy większych posiadłości rozpisany na dzień 10-go stycznia b. r.

Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowym o godzinie i w lokalnościach, wskaza-

nych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **Wiadomości kościelne.** Archidiecezja lwowska obrz. ład. Administracją probostwa w Fürstenthalu otrzymał ks. Emanuel Słowikowski, adm. w Felicenthalu. Zmarli: ks. Szersznik Antoni, em. prob. w Tokach i ks. Faszczewski Władysław, def. w Śniatynie.

Diecezja krakowska. Kanoniczną instytucję otrzymali ks. dr. Ludwik Jurgowski, dziekan skawiński i prob. w Pobiedrze na probostwo przy kościele Wszystkich Świętych w Krakowie, ks. Józef Bylica, proboszcz z Głogoczowa na probostwo w Bieńkowie; ks. Władysław Mikulski, dotychczasowy admin. parafii Wszystkich Świętych w Krakowie pozostaje tamże w charakterze wikaryusza. Administratorami mianowani: w Pobiedrze ks. Jan Małoga, tamtejszy wikaryusz; w Głogoczowie ks. Jan Pabijan, dotychczas. wikaryusz kościoła Wszystkich Świętych w Krakowie. Konkurs na probostwo w Pobiedrze i Głogoczowie ogłoszony z terminem do końca grudnia b. r. Konkurs na posadę katechety przy 5-klasowych szkołach męskiej i żeńskiej w Kętach z roczną płacą 450 zł. i 10 proc. dodatkiem rozpisana c. k. Rada szkolna okręgowa w Białej. Termin do 15 stycznia 1895. Przeniesiony ks. Franciszek Szewczyk, dotychczas. adminstr. w Bieńkowie na posadę wikaryusza do Rychwałdu. Egzamin konkursowy *pro obtinendis beneficiis curatis* złożyli ks.: Władysław Bala, wik. z Zatora (*cum laude*); Woj. Kowalczyk, wik. z Lubnia; Aleks. Kromer, koadjutor z Odrowąża; Marcin Piechota, wikar. z Bestwiny; Henryk Wędzicha, wik. z Podgórz; Ignacy Żyła, wik. ze Szaflar.

— **Kasyno miejskie.** We środę, dnia 5 b. m. wieczorem dla dzieci (św. Mikołaj). Lista będzie otwartą od 1 do 4 b. m. codziennie od godziny 5 popołudniu.

— **Wieczorki.** Jutro, w niedzielę odbędzie się w stowarzyszeniach rękodzielniczych „Skala” i „Gwiazda” wieczorki muzykalno-deklamacyjne celem obchodu rocznicy powstania listopadowego i pamięci Adama Mickiewicza.

— **Koncert.** W sali „Sokoła” odbędzie się jutro o godzinie 7 wieczorem koncert ze współdziałaniem znakomitej artystki pani Heleny Modrzejewskiej.

— **Wydział Czytelni akademickiej** na rok 1894/5 wybrany został na walnym zgromadzeniu w składzie następującym: Przewodniczący: Jan Pieracki, zastępca przewodniczącego: Jan Augustak, skarbnik: Jan Piepes, sekretarz: Emilian Zaremba, bibliotekarz: Bolesław Błażek, zastępca bibliotekarza: Zdzisław Próchnicki. Wydziałowi: Błażek Kazimierz, Gerstman Antoni St., Hankiewicz Stanisław, Krise Brunon, Lewandowski Antoni, Pazdro Zbigniew, Smółka Adam, Sobolewski Tadeusz, Semilski Władysław, Wróblewski Kazimierz, Wojciechowski Konstanty. Zastępcy wydziałowych: Bażaban Leon, Czaplinski Tadeusz, Gargas Zygmunt, Hertrich-Woleński Bolesław, Kuczkowski Maryan Müller Emil.

— **Wykład habilitacyjny.** Dr. Stanisław Estreicher, który habilituje się na docenta historii prawa niemieckiego na Uniwersytecie Jagiellońskim, miał 22 b. m. wobec grona profesorów i licznego audytorium wykład habilitacyjny: „O genezie samorządu miejskiego w Niemczech”. Wykład przyjęty został oklaskami.

— **Składki na Wawel.** W dniu wczorajszym odbyło się w pomieszkaniu p. Bronisławy Seferowiczowej, w obecności prezesowej komitetu, księżnej Pawłowej Sapieżyny oraz członków komitetu, otwarcie puszek z centowemi składkami na restaurację Wawelu. Ostateczny rezultat przedstawia się w sposób następujący: Pan Töpfer nadesłał: ze sprzedaży 25 broszurek o „Eksplatacyi torfowisk”, ofiarowanych przez autora, inżyniera p. Stanisława Dzbańskiego 13 zł. 95 ct., z 11 puszek 190 zł. 83 ct., od księcia Jabłonowskiego 3 zł., od dr. Tyszkowskiego z Morszyna 1 zł. 50 ct. — razem 209 zł. 28 ct.; z puszek nadesłanych przez panie: Pelagię Gostyńską, Tchorzniczką, księżną Pawłową Sapieżynę, Ruprechtową, Bronisławę Seferowiczową, Domaszewską, Oleksińską, hr. Felicyę Mierową; przez panów Sołtysa, Lewakowskiego, Bienieckiego, Niżałowskiego, Włoszyńskiego, Langnera, Rindlera, dalej przez Spółkę Korczyńską, Księgarnię polską i Bank krajowy, razem 45 zł. 26 ct.; wreszcie nadeszła gotówka: pani Hoffmanowa 10 zł., Czerniakowska 6 zł. 25 ct., p. Stankiewicz z Woli barańskiej 10 zł., N. N. 2 zł., X. 20 zł. 60 ct., dr. Głowiński z Bóbrki 4 zł. 50 ct., dr. Y. 3 zł., dr. Z. 1 zł. 13 ct., Wojciech Wrona 26 zł. 23 1/2 ct. — Razem czyni to sumę 338 zł. 75 1/2 ct.; którą złożono na książeczkę gal. Kasy Oszczędności nr. 60.267. Kwota złożona dotychczas na tę książeczkę wynosi ogółem 2.304 zł. 63 1/2 ct.

— **Z wystawy sztuki.** W dniu 11 grudnia otwartą zostanie w lokalu Towarzystwa sztuk pięknych, zbiorowa wystawa prac artysty malarza p. Augustynowicza. Kolekta ta w ogólnej liczbie około 30 obrazów obejmować będzie prócz wielu już znanych prac tego artysty, piętnaście nowych dotąd nie wystawianych.

— **Ogień.** W zamkniętym pomieszkaniu dozorey domu pod l. 2 przy placu Strzeleckim, Jana Hrycaja, zajęły się wczoraj popołudniu leżące w pobliżu kuchni trzaski, a od nich dre-

wniana paka. Lokatorowie domu, dostrzegłszy przez okno kłęby dymu i ogień, wybili szybę w oknie, wtargnęli do wnętrza i stłumili ogień, przedewszystkiem jednak wynieśli ztamtąd dzieci Hrycaja: 6-letnią Stefkę i 5-letnią Maryę. Gdyby pomoc o chwilę była się spóźniła, biedne dzieciaki niechybnie byłyby poniosły śmierć w płomieniach lub skutkiem uduszenia. Okazało się, że Hrycaj i jego żona godzinę przedtem wyszli do miasta, pozostawiając dzieci bez nadzoru w mieszkaniu, które zamknęli, dzieci zaś, bawiąc się, wygarnęły z pod kuchni węgle i w ten sposób wznieciły ogień.

— **Z obserwatorium c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.** Dnia 1-go grudnia. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 30 listopada do 12 w południe dnia 1-go grudnia b. r., mieliśmy wiatr zachodni o średniej prędkości 4 m./sek., niebo zachmurzone, a powietrze bardzo wilgotne (90 procent wilgotn. względnej). Opad, śnieg, wysokość opadu 2-5 mm.

Średnia temperatura w tym czasie była —0 5°C., najwyższa +1 0°C. dziś w południe, najniższa —0 0°C. dziś w nocy.

W ubiegłej dobie padał chwilami śnieg. Zniżka barometryczna 730 do 735 mm. znajdowała się w północnej Rosyji; zwykła 780 do 775 mm. na Islandyi.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 759 mm.

Prognoza na dobę 2 grudnia bieżącego roku (od północy do północy): Wiatr będzie zachodni o średniej prędkości 5 m./sek.; średnia temperatura obniży się do —2°C., niebo będzie zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 90 proc.; opad, śnieg.

† **Zmarła** w ostatnich dniach: w Jaśle Zenobia z Bereźnickich Kowalska, żona c. k. adjunkta sądowego w 44 roku życia.

— **Niezwykła ofiarność.** Mamy do zanotowania fakt niezmiernie rzadki, a godny zaznaczenia, jako objaw szlachetności uczuć w sferze, w której ona nie często objawiać się zwykła. Wojciech Wrona, służący u jednego z lekarzy tutejszych nadesłał jako składkę na Wawel kwotę 26 zł. 73 1/2 ct. zebraną z napiwków, których dla siebie przyjmować nie chciał. Czyn ten piękny — każdy to przyzna — zasługuje na pełne uznanie.

— **Z Zakopanego** donoszą: Bawi tu obecnie około sto osób na kuracyi w zakładach leczniczych dr. Chramca, dr. Chwistka w pensyonacie pani Jordanowej i w domach prywatnych. Wśród gości przeważają liczbą rodacy z Królestwa; kobiet jest więcej aniżeli mężczyzn. Nie ulega wątpliwości, iż w Zakopanem coraz więcej osób przebywać będzie podczas zimy, wszyscy bowiem właściciele zakładów leczniczych i domów prywatnych dokładają starań, aby pobyt gości uczynić wygodnym i przyjemnym.

— **Okradzenie adwokata.** Wiadomość podana przez *Wiener Tagblatt*, a powtórzona przez dzienniki krajowe, jakoby sprawca kradzieży, popełnionej u adwokata dr. Augusta Nowakowskiego w Wiedniu, I. Wollzeile 35, służącego jego Paweł Greguric, były podólcer, już schwytany został na granicy węgierskiej, — okazała się nieprawdziwą. Dotychczas Pawła Gregurica nie udało się schwytąć. Szkoda wynosi w gotówce na blisko 7.000 zł., a w kosztownościach około 3.000 zł.

— **„Aegir”.** Wiadomo, że pod tym tytułem ogłosił cesarz niemiecki Wilhelm swoją kompozycję muzyczną. Aegir jest nazwiskiem z mitologii germańskiej i oznacza władcę morza. Otóż nazwisko to, dzięki kompozycyji cesarza nabrało obecnie w Niemczech niezwyklej popularności — szczególnie zaś w Berlinie. Jak sprawdził jeden z gorliwych reporterów, w ciągu bieżącego tylko miesiąca, nie mniej jak 17 chłopców nowonarodzonych zostało pod tem imieniem zapisanych do ksiąg protokolarnych urzędów cywilnych stolicy niemieckiej.

— **Zamieć śnieżna,** która szalała w pierwszych dniach zeszłego miesiąca w Rosyji środkowej, spowodowała liczne ofiary. Jak donosi *Orłowski Wiestnik*, w pow. Jeleckim nalicezono około 30 ludzi zmarłych w tych dniach, najmniej i w innych powiatach gub. Orłowskiej znajdujących obecnie po stajaniu śniegu mnóstwo trupów. We wsi Miwriń, w pow. Bołchowskim, zmarło w drodze 6 włóścian jadących w nocy.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Z teatru.** P. Helena Modrzejewska wystąpiła wczoraj po raz szósty w „Maryi Stuart”, przyjmowana entuzjastycznie przez liczną zebraną publiczność; po akcie pierwszym wręczono znakomitej artystce wspaniałe kosz kwiatów. Dziś wieczór pożegnamy ukochaną przez wszystkich artystkę, która wyjeżdża na jeden wieczór do Stanisławowa. Pani Modrzejewska w dniu 28 b. m. rozpocznie szereg gościnnych występów w Warszawie. Tamtejsze dzienniki zamie-

szczają ciągle pełne zapału wiadomości o występach p. Modrzejewskiej na scenie lwowskiej.

Przez cały tydzień odbywać się będą próby z komedyi Paillerona p. t. „Komedyanci” (*Les Cabotins*). Pierwsze przedstawienie dane będzie w dniu 10 grudnia. „Komedyanci” grani są ciągle z największym powodzeniem w wie-deńskim „Deutsches Volkstheater” z panią Sand-rock w roli pani Laversie. Przekład tej kwintnej i bardzo zajmującej komedyi dokonała dla lwowskiej sceny znana w szerokich kołach towarzystwa pani Antonina Ma...

**Repertuar teatralny.** Dziś, w sobotę, ostatni i pożegnalny występ pani Heleny Modrzejewskiej „Fedora”, dramat w 4 aktach Wiktoryna Sardou.

Jutro, w niedzielę popołudniu „Król duchów tatrzańskich” czyli miłość wszystko może”, romantyczno-komiczna czarodziejska krotchwiła ze śpiewami w 5 aktach Ferdynanda Raymunda.

Wieczór „Żyd wieczny tułacz” (*Le Juif errant*) dramat w 5 aktach a 14 obrazach Eugeni-usza Sue.

W poniedziałek po raz pierwszy „Gdyby nie prezes!” scena małżeńska w 1 odsłonie Aurelego Urbańskiego.

„Na przekór”, krotchwiła w 1 akcie Z. Przybylskiego.

„Pokój do najęcia”, krotchwiła w 1 akcie przez A. Popławskiego i A. Golańskiego.

We wtorek „Żyd wieczny tułacz”, dramat w 5 aktach Eugeni-usza Sue.

**Koncert Ondricka** jednego z najznakomitszych tegoczesnych skrzypków, odbędzie się w teatrze w piątek, dnia 7 b. m. Bilety na koncert już od dzisiaj zamawiać można w kasie teatralnej.

We czwartek w operze „Cavalleria rusticana” wystąpią młodzi śpiewacy pp. Szymanski (baryton) i Lewicki (tenor).

Przedstawienie debutkowe ze względu na sympatycznych debiutantów będzie nadzwyczaj zajmujące.

**W koncercie środowym** A. Zarzyckiego, wykonaną będzie między innymi kompozycyami, „Suita polska”, utwor orkiestralny, złożony z kilku części a zakończony krakowiakiem. Piękna ta, pełna fantazyi i życia kompozycya, na wskroś polska, wykonaną niedawno była w koncercie filharmonijnym we Wrocławiu, pod batutą słynnego dyrygenta Maszkowskiego. Krytyka przyjęła utwor ten naszego znakomitego muzyka bardzo przychylnie, wyrażając się tak o pomysłowości, jak i opracowaniu nadzwyczaj pochlebnie. Podobną recenzję otrzymała inna kompozycya Zarzyckiego, wykonana przez panią Marks, pianistkę w Berlinie, mianowicie „Walc koncertowy”, umieszczony w programie wśród najwybitniejszych utworów muzyki nowoczesnej. Walc ten usłyszymy również w koncercie Zarzyckiego.

**Profesor Józef Brandt** przed niedawnym czasem opuścił swoją letnią siedzibę w Orońsku, udając się przez Wiedeń do Monachium, gdzie wykończy nowy obraz p. t.: „Kulig w Wilanowie za czasów Sobieskiego”. Kompozycya ma być wspaniała i uposażona w pierwszorzędne zalety artystyczne.

**Z Petersburga** telegrafują: W pogrzebie Rubinsteina uczestniczył cały świat artystyczny petersburski, deputacya teatru cesarskiego i Towarzystwa filharmonijnego w Moskwie, władze muniypalne petersburskie i peterhofskie, przedstawiciele prasy i tysiące publiczności. Podczas ceremonii kościelnej śpiewały wspaniałe chóry. Kondukt pogrzebowy wyglądał imponująco.

## Z Izby sądowej.

(Skrytobójcze morderstwo).

Lwów, 30 listopada. W sprawie zamordowania Iwana Gnapa, przesłuchano szereg świadków, z których wazniejsze podajemy. Żandarm Zięba podał, że w toku śledztwa jakie we wsi prowadził, zeznała Paraszka Gnap, iż Ejzyk Essig obiecywał zgładzić jej męża ze świata. Dalej podaje świadek, że Essig przyaresztowany w ciągu swej ucieczki z Prusja do Rawy, przyznał się do współdziałania w zbrodni, którą zwała na głuchoniemego Man-na. Świadek Dynia (żandarm) zeznaje, że żona Essiga, Feiga, podała przed świadkiem z płaczem, że ojciec jej, Mann, nie nie winien, a całe nieszczęście narobił Essig. Świadek Sabrij, wójt z Prusja, opowiada, że słyszał we wsi, jakoby żydzi mieli żądać od Paraszki 100 zł. za zamordowanie Gnapa.

Między świadkami dzisiaj prz-słuchanymi, najbardziej interesującymi były zeznania Hanuśki Gnap, siostry zamordowanego, starszej kobiety, niezameżnej t. zw. „zawitki”, t. j. posiadającej dziecko nielegalne. Podała ona okoliczności, obciążające żonę zamordowanego, a nadto opowiadała szczegółowo o stosunku Paraszki z parobkiem Dmytrem Nestorakiem.

Ów Nestorak, 26-letni parobek, dość mierzalnego wyglądu, zapytywany w tej delikatnej materii, z całą prostotą opowiada: Robiłem co mi gospodyni kazała. Gdyby mi kazała podpalić chałupę, to bym był podpalik. Sama do mnie przychodziła, jam jej nie zaczepiał. O mężu nie mówiła i wcale nie dawała do poznania, że nie chciała go się pozbyć. Gdy Hanuśka o tem gadała gospodarzowi, ten nie wierzył, lecz ja z tego powodu chciałem porzucić służbę. Wówczas gospodarz rzekł mi, gdy ci Hanuśka co takiego powie, bij ją w gębę. Usłuchałem go i gdy mi Hanuśka zaczęła coś gadać, uderzyłem ją raz czy dwa razy w gębę. Żłem na tem wyszedł, bo gospodarz za to nabił mię daleko więcej.

Następnie przesłuchano rzeczoznawców sądowych pp.: dr. Lachowicza, dr. Berezowskiego i Włodzimierskiego (chemika), co do kwestyi znalezienia u Essiga we flaszkach rozcieńzonego lezionego u Essiga we flaszkach rozcieńzonego wityriolu ze śladami arsenu i żelaza. Obaj pp. znawcy orzekli zgodnie, że wityriol zawierający zgaszony kwas siarczynowy (96 proc.), jest przeciętnie trujący (zależnie od siły odpornej organizmu); Gnap musiał dostać tak małą dawkę, że otrucia sprowadzić nie mogła.

(Morderstwo).

Tarnopol, 29 listopada.

W dalszym toku rozprawy o zamordowanie ś.p. Twardyjewicza, którą prowadzi radca Reinwart, przystąpił trybunał do przesłuchania oskarżonych.

Główny oskarżony Wojtowicz wypiera się zamiaru mordowania Twardyjewicza, chociaż świadkowie Chaskel Wallach i Łucya Paluch stwierdzają, iż gdy nieszczęśliwy ekonom, złożywszy ręce jakby do modlitwy, błagał, by mu darowano życie, to nawet ta prośba nie zmieknęła nożem i nie powstrzymała go od zadania ostatniego ciosu. Oskarżony podaje, iż nie było tam wówczas, gdy chłopci bili ekonom, przyszedł dopiero w tej chwili, gdy na placu nikogo już nie było prócz Twardyjewicza, który krwią zbroczony, usiłował podnieść się z ziemi. Wtedy on uderzył go łutem dwa razy silnie po głowie, tak, że ekonom nie dał więcej znaku życia. Oskarżony wypiera się, jakoby ś.p. Twardyjewicz błagał na kolana, by mu darował życie i powiada, że wprowadził ekonom w skutek zadanej mu przezeń ciosu umarł, lecz, że on nie miał zamiaru zamordowania ekonomu. Uderzającym jest faktem, że Wojtowicz, który tak pastwił się nad konającym, — przez cały czas rozprawy płacze.

Drugi oskarżony Jan Paluch, liczący lat 40 i trzeci Michał Gaładzisz, liczący lat około 76, wypierają się winy, twierdząc, iż było takie zamieszanie i że byli tak oszołomieni, iż nie przypominają sobie, czy w ogóle bili ś.p. Twardyjewicza. Oskarżeni Stach Oszust, który wyrwał strzelbę ekonomowi i Jan Oszust, zwany „Szwyc“, zdają się nie wiele wagi przywiązywać do rozprawy, bo składając zeznania, uśmiechają się — a ze sobą żartują. Są to młodzi parobcy.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

### Targ zbożowy.

Lwów, 1 grudnia: pszenica 6-30 do 6-60, żyto 5— do 5-25, jęczmień brow. 5-50 do 6—, owies 4-90 do 5-20, rzepak 9— do 9-20, groch 6— do 8—, wyka 4-75 do 5-25, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik 4— do 4-50, hreczka — do —, konieczyna czer. gal. 50— do 60—, szwedzki 40— do 45—, biały 60— do 95—, anyż — do —, kukurudza stara — do —, nowa 5-50 do 6—, chmiel — do —, konicz szwedzki — do —, jęczmień pastewny 4— do 4-50, spirytus — do —. Tymotka — do —. Waranty — do —.

## OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan udzielał we czwartek, d. 29 b. m. publicznych posłuchań. Pomiedzy innymi przyjęci zostali: Prezydium Wystawy lwowskiej (jak to donieśliśmy już onegdaj w depeszy z Wiednia), złożone z tajnych radców: Księcia Adama Sapiehy i członka Izby panów hr. Stanisława Badeniego, dalej członka Izby panów Adolfa Gorayskiego i wiceprezidenta Lwowa dr. Marchwickiego; tajnych radców: Antoniego bar. Ludwiga Storfia, Edwarda hr. Pálffy'ego i Stanisława hr. Badeniego; marszałka Bukowiny Lupula i i.

Wiener Ztg. donosi, że Najjaśniejszy Pan raczył w d. 29 listopada odebrać przysięgę od nowo mianowanych tajnymi radcami: c. i k. podkomorzego, posła na Sejm i do Rady Państwa hr. Edwarda Erdő-

Pálffy'ego, od c. i k. podkomorzego, posła do Rady państwa i właściciela dóbr ziemskich Antoniego bar. Ludwiga Storfia, oraz od właściciela dóbr ziemskich, dr. praw i filozofii, dożywnięgo członka Izby panów Rady państwa, Stanisława hr. Badeniego. Przy uroczystym tym akcie interwoniowali: wielki podkomorzy Jego ces. i król. apost. Mości Ferdynand hr. Trauttmansdorff-Weinsberg, oraz c. i k. Minister spraw zagranicznych i Domu cesarskiego, generał kawalerji Gustaw hr. Kálnoky z Körös-Patak. Formułę przysięgi odczytał c. i k. radca Dworu i ministeryalny, Karol Schultes z Felzdorf i Czimitz.

Według *Fremdenblattu*, w kołach posłów na Sejm dolno-austriacki przypisują wiele prawdopodobieństwa pogłosce, że na Marszałka krajowego Dolnej Austrii upatrzony jest hr. Abensperg-Traun.

Dr. Franciszek Brentano, docent filozofii na Uniwersytecie wiedeńskim, wypowiedział we środę wieczorem w wiedeńskim Towarzystwie literackim odczyt „O optymizmie i pesymizmie.“ Wykład swój poprzedził Brentano oświadczeniem, że porzuca zajmowane przez siebie stanowisko i wyjeżdża z Austrii, ponieważ, jak twierdzi, ze strony Zarządu oświaty spotykał się z trudnościami. Franciszek Brentano, brat słynnego ekonomisty, był pierwotnie księdzem, po ogłoszeniu dogmatu nieomylności zdjął suknie duchowne. W roku 1874 zamianowany został nadzwyczajnym profesorem w Wiedniu. — W kilka lat później zmuszony był jednak ustąpić z katedry, ponieważ wyrzekł się poddaństwa austriackiego, aby wbrew dawnym świętym wstąpić w związku małżeńskie. Od tego czasu był Brentano, który powtórnie w tym celu się habilitował, tylko docentem prywatnym. *Wiener Tagblatt* i *Wiener Allg. Ztg.* ogłosiły obszernie rozmowy pewnego sprawozdawcy z dr. Brentano, w których on opisuje rzekomy stosunek swój do każdorazowego Ministerstwa oświaty, oraz wyłączenia powody, dla których opuszczenie przez siebie Wiednia uważa za nieuniknione. Między innymi miał p. Brentano powiedzieć, iż b. Minister oświaty, dr. Gautsch, zapewnił go, w chwili gdy ustępował, że miał właśnie zamiar zamianowania go profesorem filozofii na Uniwersytecie wiedeńskim i że go swemu następcy jak najlepiej zalecił. W sprawie tej czytamy w *Presse*: Niektóre dzienniki wiedeńskie podają sprawozdania o oświadczeniach, jakie prywatny docent Uniwersytetu wiedeńskiego, dr. Brentano, miał poczynić przy sposobności pewnego swego wykładu, a następnie także wobec pewnego sprawozdawcy. Pozwalamy sobie przedewszystkiem podać w wątpliwość prawdziwość tych sprawozdań, nie łatwo bowiem moglibyśmy w to uwierzyć, aby uczony tego znaczenia, co Brentano, miał się dać spowodować do wyrażenia się w taki sposób, jaki mu przypisują o przedmiotach, które według zwykłego porządku rzeczy już z powodu zachodzących względów osobistej natury, nie bardzo nadają się do publicznej dyskusji. Nie będziemy już przy tem kładli szczególnego nacisku na to, iż propozycje kolegium profesorów co do obsadzania posad profesorskich, oraz wiążące się z tem rokowania z zarządem oświaty, wymagają dyskrecyi osób, wchodzących tu w grę, — dyskrecyi, która niestety tak często bywa nadwyrężaną; w to jednak, by oświadczenia charakteru zupełnie poufnego, miały być przez bezpośrednio interesowane osoby czynione przedmiotem ataków, wątplibyśmy wtedy nawet, gdyby powtórzone oświadczenia zgadzały się miały w istocie z prawdą. Według zaś naszych informacji, nie zachodzi to w tym wypadku. Nie czujemy się powołanymi — i staralibyśmy się tego wystrzeżać — aby z naszej strony przekraczać granice potrzebnej dyskrecyi, — co trzeba byłoby uczynić, gdybyśmy mieli sprawę dr. Brentano przedstawić dokładnie we wszystkich jej fazach. Wystarczy stwierdzić, co następuje: Nieprzyjęcie kandydatury p. Brentano, ma również mało związku ze „sprawą postępu w Austrii“, jak z Ministerstwem hr. Taaffe'go lub z gabinetem koalicyjnym. Jest ono po prostu skutkiem wyjątkowych okoliczności, istniejących od długich lat w niezmiennem stadium, a dotyczących się osoby p. Brentano, — okoliczności, które czynią rzecz wysoce nieprawdopodobną, aby poprzednik w urzędzie Pana Ministra dr. Madeyskiego, mógł być oświadczyć przy ustąpieniu, że miał właśnie zamiar zamianować p. Brentano profesorem.

*Budap. Corr.* zaprzecza doniesieniu niektórych dzienników, jakoby prezes gabinetu dr. Wekerle zamierzał w takim razie, gdyby Izba magnatów poczyniła zmiany w niezależnych jeszcze kościelno-politycznych projektach, przyjąć te zmiany, choćby to pociągnąć miało za sobą ustąpienie ministrów Szilagyi'ego i Hieronymi'ego. Dr. Wekerle nie zgodzi się bezwarunkowo na zasadnicze zmiany w pomienionych projektach.

Uroczyste otwarcie parlamentu niemieckiego nastąpi w dniu 5 grudnia, o godzinie 12 w południe. Ceremonii dopęni sam cesarz w sali rycerskiej zamku królewskiego w Berlinie.

Niemiecka rada związkowa przyjęła wczoraj projekt ustawy przeciw stronnictwom przewrotu.

Według *Nordd. Allg. Ztg.* zakończyły się już obrady nad przedłożeniem, w sprawie reformy giełdowej. W obradach brali udział przedstawiciele urzędu spraw wewnętrznych, urzędu sprawiedliwości, prezydium banku Rzeszy i pruskiego ministerstwa handlu. Projekt ustawy w teraźniejszej formie wejdzie w najbliższym czasie do pruskiego ministerstwa stanu.

*Reichsanzeiger* donosi: Ministerstwo stanu wysłało onegdaj następujący telegram do ks. Bismarcka: „Ministerstwo stanu przesyła swemu długoletniemu prezydentowi wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci jego wianej, nigdy niezapomnianej towarzyski życia.“ Książę wyraził ministerstwu podziękowanie w drodze telegraficznej.

Ks. Bismarck ma być nader przygnębiony śmiercią swej żony i trawi nocę bezsennie; lekarze są w wielkiej obawie, i każą corychlej opuścić Warcin, że zaopatrzony na zimę.

Generał-gubernator Hurko powrócił z Petersburga do Warszawy. Jednocześnie wszakże twierdzą, że otrzyma on obfity zasiłek na nieograniczony urlop w celach kuracyjnych za granicę, który podobno za pół roku zamieni się w wprowadzenie głośnego generała w zasłużony „stan spoczynku.“

W kołach poważniejszych nie radzą stawić żadnych na przyszłość horoskopów. Machina państwowa, a zwłaszcza tak wielkiego jak Rosya organizm, musi biec swą koleją i funkcyonować wszystkimi swymi częściami. Zmiany, jakie zająć mogą w kierunku jej biegu, zapaść mogą tylko z postępem czasu.

Do *Köln. Zeitung* donoszą z Petersburga, że młody monarcha z pełną energią zabiera się do usunięcia istniejącego dotąd muru chińskiego pomiędzy władcą i ludem i okazuje ludowi w sposób demonstracyjny zupełnie swoje zaufanie.

Dzienniki rumuńskie' wszystkich odcieni powitały mowę tronową, którą król Karol otworzył sesję Izby rumuńskich, bardzo sympatycznie. Zwłaszcza radosne echo wywołało zapewnienie, że budżet tegoroczny zamyka się bez niedoboru, a w r. 1893/4 dochody przewyższyły o 20 milionów preliminarja budżetowe. Zapowiedziana reforma sztabu generalnego i awansów w armii, tudzież reforma górnictwa i leśnictwa, jako też szkół zapewnia krajowi nowe podstawy rozwoju materialnego i intelektualnego. Zwracają również uwagę, że mowa tronowa tchnie duchem na wskrós pokojowym.

Do *Pol. Corr.* donoszą z Rzymu, iż według panującego w tamtejszych dobrze poinformowanych kołach zapatrywania, mowa tronowa, jaką król Humbert otworzy w dniu 3 b. m. sesję parlamentu włoskiego, zawierać będzie w sprawie polityki zagranicznej krótką tylko wzmiankę, w której da wyraz silnemu przekonaniu, że pokój będzie nadal utrzymany.

Ambasador niemiecki hr. Münster poczynił rządowi francuskiemu bardzo poważne przedstawienia z powodu świeżych artykułów dziennikarskich, w których zaznaczono pewnego rodzaju związek, jaki rzekomo zachodzi pomiędzy ambasadą niemiecką a sprawą szpiegostw. Minister spraw zagranicznych Hanotaux, podczas wizyty swojej u hr. Müntstera, wyraził ubolewanie z powodu tych artykułów.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 1 grudnia. Obrady komisji dla reformy wyborczej zagał p. Minister spraw wewnętrznych marg. Bacquehem krótkim przemówieniem, w którym wyraził zadowolenie, że nie tylko reprezentanci stronnictw skoalizowanych, lecz także i członkowie innych partyj objawiają swoje zdanie o ważnej kwestyi reformy wyborczej. Dyskusya może tylko na tem zyskać.

Podczas omówień pomiędzy Rządem a mężami zaufania stronnictw, różnice zdań, jakie się zaznaczyły, już dla tego nie mogły być łatwo wyrównane, ponieważ brakowało bezpośredniego zetknięcia ze stronnictwami. Z deklaracji Prezesa Ministrów wynikają także powody, dla których Rząd nie oczekiwał bezpośredniego powodzenia z przedłożenia projektu ustawy.

Wobec wywodów p. Brzorada podnosi p. Minister, że oświadczenie Prezesa gabinetu nie obejmuje wcale przyznania, jakoby Rząd zadania na siebie włożonego nie wypełnił. Rząd nie czynił dalszych kroków, ponieważ nie mógł doprowadzić do porozumienia, ale wstąpił na drogę obrad w komisji, w której reprezentowane są wszystkie stronnictwa.

Minister stwierdza z zadowoleniem, że zarówno reprezentanci koalicyi, jak i innych stronnictw uznali słusność i poprawność obranej przez Rząd drogi; zgodność takowej z konstytucją nie może ulegać wątpliwości.

Minister przypomina postępowanie, zastosowane w komisji prasowej i podnosi, że udzielenie parlamentarnej reprezentacji przemysłowym robotnikom, projektowane w deklaracyi rządowej, ze wszelkich stron pochwalono i uznano za właściwe. Jest to już rezultat pozytywny, ale należy także rozważyć kwestyę, czy po za przemysłowymi robotnikami nie powinni być uwzględnieni przedstawiciele ekonomicznej pracy i wykształcenia.

Minister prosi komisję, aby obradowała z największą gorliwością i pospiechem, by dojść do rezultatów zadawalających, a przez wszystkich pożądanym i zapewnia w końcu, że Rząd z całą gotowością w pracy tej weźmie udział.

Dep. Baernreither wnosi, ażeby „zasady“ (*Grundsätze*) przedstawione przez Rząd wziąć jako substrat obrad koalicyjnych.

Dep. Jędrzejowicz oświadcza, że Koło polskie pragnie zawarować stanowisko autonomiczne, zarazem jednak uwzględnić położenie polityczne tudzież potrzeby ludności i nie opóźniać tej pracy. Polacy uznali koalicyę jako jedynie możliwe konstytucyjne ugrupowanie stronnictw, i stojąc przytem silnie, nie chcą podejmować niczego, co by koalicyę osłabiło mogło; co więcej, chcą uczynić wszystko, aby reforma wyborcza koalicyę wzmocniła.

P. Minister spraw wewnętrznych mgr. Baequhem wyłącza szczegółowo stosunki co do ciał wyborczych i opłacanych podatków w miastach i gminach wiejskich.

Dep. Steinwender wywodzi, że ze wszystkich projektów, jakie się wyłoniły, tylko „zasady“ rządowe, tudzież projekt dr. Rutowskiego zmierzają do pożądanego celu i są do przeprowadzenia możliwe. Mowca wyraża przekonanie, że Rząd niezaprzeczenie stara się ciągle o urzeczywistnienie reformy wyborczej.

Dep. Lupul znajduje, że reforma wyborcza jest konieczną i na czasie. Mowca wnosi wybranie subkomitetu do wypracowania projektu.

Dep. Dipauli, jakkolwiek obstaje przy stanowisku dyplomu październikowego, nie chce utrudniać załatwienia sprawy znaczeniem zasady autonomistycznej. Mowca wita sympatycznie myśl urzędzenia Izby robotniczych i życzy sobie sprawiedliwego rozdziału prawa wyborczego.

Dep. Sylva-Tarouca podziela zasadnicze zapatrywania mowy poprzedniego, jest jednak za reformą wyborczą. Mowca dziękuje P. Ministrowi spraw wewnętrznych za to, iż silną wolę stwierdził czynem, odrzucając projekt powszechnego prawa wyborczego.

Następne posiedzenie we wtorek.

Wiedeń, 1 grudnia. (*Tel. pryw.*) Na ostatnim posiedzeniu swem Koło polskie zajmowało się w dalszym ciągu kwestyą reformy wyborczej. Obecny na tem posiedzeniu Pan Minister dr. Madeyski, oświadczył wedle dzienników, że sytuacja polityczna jest jasna. Bez reformy wyborczej nie może bowiem istnieć żadna większość, żaden Rząd, reforma musi więc przejść do skutku w granicach wskazanego przez Rząd *minimum* i *maximum*, czyli, że musi być udzielone prawo wyborcze robotnikom a oprócz tego może być ono rozszerzone także na inne warstwy społeczeństwa. Między temi granicami jest pole dla kompromisu stronnictw i Rządu. Członkowie komisji dla reformy wyborczej są już dokładnie poinformowani; obecnie czas sformułować wnioski.

Wiedeń, 1 grudnia. (*Telegram pryw.*) Rokowania między delegatami galicyjskiego Wydziału krajowego a Ministerstwem handlu w sprawie kolei lokalnych osiągnęły, wedle tutejszych dzienników pomyślny rezultat. Już na najbliższej sesji sejmowej będzie mógł być wniesiony projekt ośnośnej akcyi.

Rzym, 1 grudnia. Dziennik urzędowy ogłasza dekret królewski, według którego organizacya armii ulegnie zmianie a w wydatkach na wojsko zaoszczędzi się 7 i pół miliona lirów.

Dekret królewski poprzedza sprawozdanie ministra wojny, które wykazuje, że armia będzie wzmocniona, a służba uproszczona. Liczba oficerów w pułkach na stopie pokojowej, tudzież liczba kompanij będzie powiększona. Pogotowie wojenne będzie ulepszone; organizacya obrony krajowej będzie silniejsza, mobilizacya szybszą niż dotychczas.

Odpowiedzialny redaktor: Adam Krechowicki.

# Ruch pociągów kolejowych

ważny od 1 maja 1894 r. według czasu środkowo-europejskiego.

Do Lwowa przychodzi:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina)	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe	
	z	do	z	do		z	do	z	do
Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	2:32	5:25	9:00	6:10	9:00	2:24	10:10	4:50	10:35
Z Warszawy	—	5:25	9:00	6:10	9:00	—	10:10	4:50	6:55
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/2 do włączenia 21/2)	—	—	9:00	—	—	—	10:10	—	6:55
Z Muszyny - Krynicy Chabówki p. Tarnów	—	—	—	9:00	—	—	—	—	—
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od 2 1/2 do włączenia 10 1/2)	—	5:25	—	—	—	—	—	4:50	—
Z Muszyny - Krynicy p. Stryj	—	—	8:34	12:10	—	—	—	—	7:10
Z Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	—	—	6:10	—	—	10:10	4:50	—
Z Podwoleczysk i Brodów (na dw. główny)	2:12	9:29	9:10	5:45	—	6:08	2:44	9:40	10:20
Z Podwoleczysk i Brodów (na dw. Podzam.)	1:58	9:13	8:45	5:19	—	6:22	2:55	10:04	10:47
Z Suczawy	9:40	—	7:37	12:27	6:35	6:15	—	10:15	2:55
Z Kimpolunga	9:40	—	7:37	—	6:35	—	—	—	2:55
Z Radowice	9:40	—	7:37	—	6:35	—	—	—	—
Z Berhometu n. S. i Czudyna	9:40	—	—	—	—	6:15	—	—	10:30
Z Nowosielicy	9:40	—	—	—	6:35	—	—	10:15	10:30
Z Słobody rungurskiej kopalni	9:40	—	—	—	6:35	6:15	—	—	—
Z Husiatyna przez Halicz	9:40	—	7:37	—	—	6:15	—	10:15	10:30
Z Czortkowa przez Halicz	—	—	—	12:27	—	6:15	—	—	2:55
Z Bełżca Sokala, Jaros. Z Sokala	—	—	—	4:45	—	6:15	—	10:15	10:30
Z Ławocznego (Pesztu, Miszkolca, Szerencsa, Munkasca, Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj)	—	—	8:34	12:10	—	6:15	—	—	—
Z Skolego, Chyrowa, Stanisławowa i Borysławia przez Stryj	—	—	8:02	—	—	—	—	9:50	7:10
Z Skolego i Stryj	—	—	8:47	—	—	—	—	9:50	—
Z Skolego i Stryj	—	—	—	—	—	—	—	3:05	—

Specjalista chorób uszu, nosa i gardła

## dr. J. Reinhold

mieszka obecnie przy ul. Sykstuskiej 1. 21.

Dentysta 1166

## dr. S. Reinhold

mieszka obecnie przy ulicy Sykstuskiej 1. 21.

Wszech nauk lekarski-h 1093

## dr. B. Madeyski,

b. elw-asystent klin. lekars. Uniwersytetu Jagiell. lekarz chorób wewnętrznych, mieszka obecnie ulica Akademicka 1. 10, ordynuje od godziny 2-5 po południu. Telefon w cukierni Wgo F. Grossa w parterze.

## Materace włosienne

po zł. 14, 15, 18, 20 do zł. 30

poleca 1130

## specjalna pracownia pościeli Józefa Schustera

Lwów, ul. Kopernika 7.

## Koldry szyte w największym wyborze.

Über Land und Meer pisze w Nrze 11 rocznika 1892/93 przy omawianiu podarków świątecznych o Richtera kotwicznych skrzyńkach budowlanych: W pierwszej linii pomieszciliśmy na liście naszych podarków Richtera kotwiczne skrzyńki budowlane firmy E. Ad. Richtera i Spka w Wiedniu. Są one w istocie udatym, wspaniałym podarkiem świątecznym, którego wartość wewnętrzna okazuje się dopiero po zastosowaniu go w rodzinie. Wnet się ojciec i matka przyłączy, powiadamy to z własnego doświadczenia, do budujących domy i zamki dzieci. Z współudziałem rodziców wzrasta w oczach dzieci przyjemność i zajęcie budowaniem, podniecającem myśl i budzącem poczucie piękna. W istocie nie znamy zabawy, tak zachęcającej, jak te skrzyńki kamieni budowlanych napełnione materyalem pięknym, obfitym i dobrze uformowanym i wzorami pięknymi, wedle których zadzi-

wiająco wierne naśladowictwa najpiękniejszych budowli wykonał. Jest to niewyczerpane źródło najbardziej pouczających zajęć, zabawa która co do pedagogicznej wartości nie ma sobie równej, nader zajmującymi, nowymi i oryginalnymi są także bardzo tanie gry cierpliwości tej samej firmy; interesowne i zajmujące i dla tego, kto jest przywykły do poważniejszych zajęć i one godne polecenia.

Przyłączamy się do zdania „Über Land und Meer“ chętnie i zupełnie: Richtera kotwiczne skrzyńki budowlane są w istocie najlepszym podarkiem świątecznym dla dzieci.

P. T.

Nie mogąc na wszystkie do nas wysłane zapytania odpowiedzieć z osobna, mamy zaszczyt uwiadomić wszystkich interesowanych, że w sprawach naszej spółki upoważnionymi do udzielania wyjaśnień są Wni Dyzisław Ober-tyński, Hujez p. Kamionka-Lipnie i dr. Tadeusz Szydłowski, Lwów, Sykstuska 1. 38. Z poważaniem

Spółka naftowa polska Obertyński, Trzcieski, Gostkowski Ska we Lwowie. 1233

## Ostrzeżenie.

1292

Pewien służący sklepowy w liberyi, oddalony przed rokiem z mego składu naftowego, przynosi do domów pod pozorem, że nafta ta pochodzi z mego składu, naftę wątpliwych gatunków.

Upraszam P. T. Publiczność o zwrócenie uwagi, że tylko służący mający na liberyi moje znaki fabryczne rozwiją moją pewną i niezapalną naftę.

R. Ditmar.

## August Schellenberg i Syn

we Lwowie,

dom bankowy i kantor wymiany.

152

Kupuje i sprzedaje w poniższym spisie kursów notowane papiery wartościowe najkorzystniej.

Wydawnictwo gazety losowań „Nadzieja“. Prenumerata rocznie we Lwowie zł. na 1.70 prowincyi zł.1.80 z dostawą

## Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, d. 1 grudnia 1894	placę żądają walutę austr.	placę żądają zł.	placę żądają zł.
<b>1. Akcje za sztukę.</b>			
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	215 50	218 50	
Kol. lwow.-czern.-jas. po 200 zł. w. a.	286 50	289 50	
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	435 —	—	215 —
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	—
<b>2. List. zast. za 100 zł.</b>			
Banku hipot. 5 pr. w. a. w 40 l. 5 pr. w. a.	101 10	101 80	
wylosowane z 10 pr. premią	110 —	110 70	
Banku hipot. 4 1/2 pr. los. w 50 l.	100 —	100 70	
Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los. w 51 l.	100 10	100 80	
4 1/2 pr. w. a. w 57 l.	96 50	97 20	
Tow. kred. galic. ziem. 4 pr. w. a. l. emis.	88 —	98 70	
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w 41 1/2 lat	97 30	98 —	
4 pr. w. a. los. w 52 l. 4 1/2 pr. w. a. los. w 56 l.	96 80	97 50	
<b>3. Listy dłużne za 100 zł.</b>			
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 pr.) 2 1/2 pr. w. a.	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 r. w. a. los. w 15 lat	—	—	—
<b>4. Oblig. za 100 zł.</b>			
Indemnit. gal. 5 pr. m. k.	—	—	—
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	96 70	97 40	
Bukowin. fund. propin. 5 pr. w. a.	101 70	—	
Komunalne Banku kraj. 5 1/2 II. em.	102 —	103 70	
Pożyczki kr. 6 pr. w. a.	105 50	—	
Pożyczki kr. 4 1/2 pr. w. a.	96 —	100 70	
4 1/2 koronowej	96 —	96 70	
Losy miasta Krakowa Stanisławowa	27 —	29 —	
45 —	49 —		
<b>5. Monety.</b>			
Dukat cesarski	5 85	5 95	
Napoleonowy	9 86	9 96	
Półimperyal	10 15	—	
Rubel rosyjski srebrny	1 33	1 35	
papierowy	1 35	1 38	
100 marek niemieckich	60 90	61 40	

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 29 listopada 1894.

Dług państwa.	placę żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	100 — 100 20
lut-y-sierpień	99 95 100 15
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	99 95 100 15
kwiecień-październik	99 95 100 15
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr. 150	151 —
1860 po 500 zł. w. a. 5 pr. 154 75	155 75
1860 po 100 zł. 5 pr.	163 165
1864 po 100 zł.	199 50 200 50
1864 po 50 zł.	199 — 200 —
Renty Com. po 42 litr. austr.	—
Listy zast. domena. państw. po 120 zł. pr.	162.35 163 35
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	124 30 124 50
Renta koronna 4 pr. za 200 k.	100.05 100 25
<b>2. Obligacje. indans. 5 pr. (za zł. m. k.)</b>	
Bukowiny	—
Galicyi	—
Nizszej Austrii	109.75
Siedmiogrodu	—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr.	97 10 98 10
<b>2. Akcje.</b>	
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	179 50 180 50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	397.60 398 40
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	762 — 770 —
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	281. — 281.50
Bank austro-węgierski a 600 zł.	1045 1049
Kol. Albrechta 300 zł. w srebrze	—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk. 519	520 —
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—
Kol. Rzeszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—

Północna kolej po 1000 zł. m. k.	placę żądają
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	3440 — 3460 —
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w.	287.50 289 —
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. a. w.	—
Polud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	206 50 208 —
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	207 25 207 75
<b>4. Listy zastawne losowane.</b>	
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pre.	—
Powz. austr. zakł. kr. ziem. 4 pre.	—
w stocie w 50 l.	125. — 126. —
Powz. austr. zakł. kr. ziem. 4 pre.	—
a. w. w 50 l.	98.70 99 50
3 pr. emisja 1889	116. — 117. —
Gal. zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6 pr.	117.50 118 25
20 l. 7 pr.	—
w 36 l. 6 pr.	—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	97 — 98 —
po 4 pr. w 41 l. wyl.	97.75 98 25
po 4 1/2 pr. w	—
52 latach zwrotne	98.25 98 75
Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los. w 51 1/2 l.	100. — 100 50
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. l. emisji	—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	102.50 103 50
Banku aust. węg. 4 1/2 pr.	101.50 102 50
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 pra.	100. — 100 80
wyl. 4 1/2 pr.	100.60 101 40
w 41 l. wyl.	—
po 4 pra.	96 — 96 90
<b>5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)</b>	
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w.	—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—
Kol. północna po 100 zł. em. 1885 4 1/2	100.20 101 20
po 100 zł. 1877	100 60 101 60
Kol. gal. Kar. Lud. emisja z r. 1881 po 300 zł. 4 1/2 pr.	—
dotto (Jarosław-Bokal)	—

Kol. Gal. Lwów-Czer.-Jas. emisja a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	placę żądają
z r. 1884	91 30 92 20
z r. 1866	97 70 98 70
z r. 1872	—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	107 75 108 75
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	142.50 143 50
<b>6. Losy.</b>	
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. a. w.	198 50 199 25
Clarego po 40 zł. m. k.	58 — 59 —
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m.	142 50 145 —
Koglewicna po 10 zł. m. k.	—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. a. w.	27 — 28 —
Pożyczka miasta Lubiany po 30 zł.	25 50 —
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. a. w.	61 — 62 50
Palfiego po 40 zł. m. k.	58.50 59 —
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	17 — 18 40
węg. po 5 zł.	12. — 12 35
Fundacya szpitala Areyk. Rudolfa po 10 zł. a. w.	—
Salma po 40 zł. m. k.	70 70 71 50
St. Genois po 40 zł. m. k.	71 25 72 —
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. a. w.)	46 — 48 —
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k.	143. — 145 —
po 50 zł. a. w.	72. —
Waldsteina po 20 zł. m. k.	—
Windischgrätz po 20 zł. m. k.	—
<b>7. Wokale (za 3 miesiące).</b>	
Augsburg na 100 w. p. n.	—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—
Hamburg za 100 marek w. p. n.	—
Londyn za 10 ft. szk.	124.60 124 95
Paryż za 100 fr.	49.57.5 — 49 62 5
<b>Kurs złota.</b>	
Dukat cesarski mon.	5 90 — 5 92 —
pełnej wagi	5 88 — 5 89 5
Korona	—
20-frankówka	9.91 — 9 92. —
Rosyjski półimperyal	—
Szlar związkowy	—
Srebro	—

# DZIENNIK URZĘDOWY.

## Licytacje.

L. 12475 (7670 2-3) C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zniesienia współwłasności realności lwh. 242 ks. gr. gminy Babice objętej odbędzie się w tut. sądzie w dniach 18 stycznia 1895 i dn. 22 lutego 1895 o godzinie 9 rano licytacja realności pod lwh. 242 w Babicach położonej Józefa Kruka w 1/4 części i Wojciecha Kruka w 1/42 części własnej. Cena wywołania 480 zł. Wadyum 48 zł. Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu. Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw dr. Keppler z Chrzanowa. Chrzanów, dnia 22 września 1894.

L. 8745 (7824 2-3) C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi Wiktora Kalmana w kwocie 118 zł. 20 ct. w. a. z pn. prze-

prowadzi w dniach 16 stycznia i 20 lutego 1895 każdorazowo o godzinie 10 rano egzekucyjną publiczną sprzedaż połowy realności wyk hip. l. 274 księgi gruntowej g. iny Komarno objętej dłużnika Bartłomieja Szajnowskiego własnej z tem, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie za jakąś bądź cenę sprzedaną zostanie. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w kwocie 280 zł. wa. Wadyum 28 zł. w. a. Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć się mającej realności można przejrzeć w tut. registraturze. Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. Kazimierz Kowarzyk w Komarnie. Komarno, dnia 30 września 1894.

L. 12390 (7669 2-3) C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Israela Berka Grossa do Jana Kani w kwocie 50 zł. aw.

odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 18 stycznia 1895 i 23 lutego 1895 o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacja. a) połowy realności lwh. 215 ks. gr. gm. Balin objętej b) 1/12 i 1/24 czyli 3/24 części realności lwh 379 ks. gr. gm. Balin objętej. c) 1/3 części realności lwh. 416 księgi gruntowej gminy Balin objętej Jana Kani własnej. Cena wywołania 255 zł. 63 zł. 75 ct. i 50 zł. Wadya 26 zł. 7 zł. i 5 zł. Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu. Kuratorem niewiadomych wierzycieli adwokat dr. Keppler z Chrzanowa. Chrzanów, d. 18 września 1894.

L. 6372 (7923 2-3) C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 400 zł. z pn. odbędzie się dnia 14 stycznia 1895 i dnia 28 stycznia 1895 każdym razem o godzinie

10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytację realności pod lwh. 573 w Kozłowie Józefa Radwana własnej połowy realności lwh. 582, 2/8 części realności lwh. 695 i 1/3 części realności lwh. 699 w Kozłowie Jana Krausa własnych, 4/32 części realności lwh. 711 Józefa Radwana własnych oraz

- L. 37526 (7845 2-3)  
C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Franciszka Gołaba 2/5 części kwot 61 zł. 8 ct., 6 zł. 76 ct. i 4 zł. 7 ct. z pn. odbędzie się dnia 14 lutego 1895 i dnia 21 marca 1895 każdym razem o godzinie 11 przed południem przymusowa licytacja do Auny i Maryanny Kaiser wedle wyk. hip. 106 IV karty B. poz. 2 księgi gruntowej dla gminy miasta Lwowa należących 2/8 części realności pod l. k. 130<sup>4</sup>/<sub>4</sub> we Lwowie położonej, że na pierwszym terminie realność ta tylko wyżej ceny wywołania 945 zł. 45 ct., lub przynajmniej za tę cenę, zaś na drugim także niżej ceny wywołania, jednak nie niżej 1/3 części takowej sprzedana zostanie, że jako wadium kwota 94 zł. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich tych wierzycieli, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 19 lipca 1894 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr. Margasz kuratorem a jego zastępcą adw. dr. Kwiatkowski mianowany został.  
Lwów, 10 listopada 1894.
- L. 48924 (7844 2-3)  
C. k. Sąd krajowy we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz c. k. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie sumy 237 zł. 30 ct. z 8% odsetkami od dnia 1 listopada 1892 bieżącymi, sumy 237 zł. 30 ct. z 8% odsetkami od dnia 1 maja 1893 bieżącymi i sumy 237 zł. 30 ct. z 8 procent. odsetkami od dnia 1 listopada 1893 bieżącymi i sumy 237 zł. 30 ct. z 8 procent. odsetkami od dnia 1 maja 1894 bieżącymi z pn. licytacją realności pod l. k. 1061<sup>3</sup>/<sub>4</sub> objętej wyk. hip. l. 1085 ks. gr. gminy Lwów II Józefa i Filipiny Liptayów własnej na dzień 9 stycznia 1895 i 21 lutego 1895 zawsze o godzinie 11 przed południem w tus. sali rozpraw.  
Cena wywołania 14000 zł. aw.  
Wadium 1400 zł. aw.  
Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim terminie także niżej ceny wywołania, jednakowoż nie niżej jednej trzeciej części takowej.  
Resztę warunków, protokół opisanie przynależności, tudzież wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. Registraturze.  
O tem zawiadamia się wszystkich wiadomych wierzycieli hipotecznych do rąk własnych oraz tych wszystkich, którzyby po dniu 22 kwietnia 1894 jako po dniu wydania wyciągu tabularnego prawa rzeczowe na realności pod l. kons. 1061<sup>3</sup>/<sub>4</sub> objętej wykazem hipotecznym l. 1085 ks. gr. gminy Lwów II nabyli lub którymby uchwała licytacyjną dozwalałą lub późniejszą uchwałę z jakiegokolwiek bądź powodu weale nie lub na czas doręczone być nie mogły, do rąk ustanowionego równocześnie kuratora w osobie adwokata dra Juliana Hlewicza z substytucją adw. dra Franciszka Soronia.  
Lwów, dnia 27 października 1894.
- L. 10166 (7944 2-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. ogłasza, że przeprowadzi dnia 19 grudnia 1894 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 24 stycznia 1895 nawet niżej takowej każdym razem o godzinie 10 przed poł. przymusową sprzedaż realności wyk. hip. l. 132, 499 i 500 gm. Jazienica polsk. objętej Karola i Filomeny Jakóbschów, tudzież Rozalii Semenowiczowej i Jędrzeja Koszykowskiego własnej na rzecz Sary Pasterak pto 18 zł. 18 ct. aw. z pn.  
Cena wywołania 1094 zł.  
Wadium 110 zł.  
Dla niewiadomych z życia i miejsca wierzycieli ustanawia się kuratorem dr. Karola Lenartowicza.  
Kamionka str., 15 października 1894.
- L. 2050 (7945 2-3)  
C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia kosztów sporu Maryanny Szpytman wynoszącej 24 zł. aw. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację całej realności objętej wyk. h. l. 534 w ks. gr. gm. kat. Markowy wedle poz. 1 karty własności do dłużnika Jędrzeja Lenara należących w sądzie tut. w biurze nr. 2 w dwóch terminach a mianowicie dnia 21 grudnia 1894 i dnia 21 stycznia 1895 każdym razem o godz. 10 rano.  
Cena wywołania 150 zł. 1 ct.  
Wadium 15 zł. aw.  
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adwokata tutejszego dr. Zborowskiego.  
Resztę warunków licytacji i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Przeworsk, 29 września 1894.
- L. 10442 (7949 2-3)  
Dnia 24 grudnia 1894 powyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś d. 23 stycznia 1895 nawet niżej takowej odbędzie się w tut. sądzie zawsze o godz. 10 rano egzekucyjna licytacja połowy realności whl. 343<sup>3</sup>/<sub>4</sub> gm. Śniatyn objętej Jana Laszkiewicza Michała własnej na rzecz Markusa Berlera pto 21 zł. z pn.  
Cena wywołania 175 zł.  
Wadium 17 zł. 50 ct.  
Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hip. wolno przejrzeć w tut. registraturze.  
Kuratorem wierzycieli hipotecznych ustanowiony adwokat dr. Daniłowicz.  
Śniatyn, 10 października 1894.
- L. 6809 (7948 2-3)  
Celem zaspokojenia wierzycieli Samuela Leiby Goldfarba w kwocie 100 zł. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 14 stycznia i 12 lutego 1895 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna licytacja realności wykazem hipotecznym nr. 324 księgi gruntowej Rozwadów objętej Izaaka Wiesena własnej.  
Cena wywołania 190 zł.  
Wadium 19 zł.  
Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.  
Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono adw. dr. Jezierskiego w Rozwadowie.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Rozwadów, 11 listopada 1894.
- L. 3683 (7933 2-3)  
Dnia 7 grudnia 1894 w piątek o godzinie 10 rano odbędzie się w biurze Magistratu publiczna licytacja w celu wydzierżawienia prawa poboru targowego i straganowego w obrębie gminy miasta Oświęcimia na przeciąg trzech lat t. j. od 1 stycznia 1895 aż do ostatniego grudnia 1897 roku.  
Cena wywołania wynosi 3062 zł. tytułem rocznego czynszu, od której to kwoty przystępujący do licytacji zechcą złożyć przed rozpoczęciem tejże do rąk komisji 10 pre. tytułem wadium.  
Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w biurze Magistratu w godzinach urzędowych.  
Oświęcim, 24 listopada 1894.  
Burmistrz.
- L. 16216 (7604 2-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 100 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Laury Czerny w tutejszym sądzie sprzedaż połowy posiadłości whl. 165 gminy Kałusz objętej, dłużniczej nieobjętej masy spadkowej Johana Straus własnej, na dniu 17 stycznia 1895 i 18 lutego 1895 każdym razem o godzinie 10 rano.  
Wadium wynosi 104 zł. 40 ct.  
Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.  
Kuratorem wierzycieli ustanowiony dr. Michał Baczyński z Kałusza.  
Kałusz, 15 października 1894.
- L. 10510 (7719 2-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Limanowie zawiadamia, że celem zaspokojenia wierzycieli tut. Towarzystwa zaliczkowego w kwocie 167 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie relicytacja posiadłości whl. 19 gm. kat. Miynne objętej, dłużnika Józefa Czamary własnej w jednym terminie dnia 21 stycznia 1895 o godzinie 10 przed południem.  
Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w tut. registraturze.  
Kuratorem wierzycieli jest tutejszy adw. dr. Młodzik.  
Wadium wynosi 86 zł. 10 ct.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Limanowa, 4 września 1894.
- L. 6763 (7915 2-3)  
Celem zaspokojenia wierzycieli Salamona Mortkowicza 2000 zł. aw. z przyn., odbędzie się w Radomyślu w dniach 16 stycznia 1895 i 20 lutego 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem w gmachu tut. sądownym egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytację realności whl. 587 ks. gr. gminy Radomyśl objętej Franciszka Trybuleca syna Józefa i Wilhelma Uiberalla własnej.  
Cena wywołania wynosi 850 zł., zaś wadium 85 zł. a resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.  
Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest Krasiecki notaryusz w Radomyślu.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Radomyśl, 31 października 1894.
- L. 15144 (7953 2-3)  
C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacji przeciw spadkobiercom bl. p. Ozyasza Lorberga i wyznaniowej gminie izraelickiej o zapłaconie kwoty 8000 zł., odbędzie się dnia 16 stycznia 1895 i dnia 20 lutego 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 2 przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 241 w Przemyślu położonej wedle Dom. II pag. 199 nr. 8 haer. dalej Dom. VI pag. nr. 32 haer. izraelickiej gminy wyznaniowej i spadkobierców Ozyasza Lorberga własnej.  
Cenę wywołania stanowi kwota 18644 zł., wadium zaś 10% tejże.  
Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adw. dr. Baumfelda z substytucją adw. dra Goldfarba w Przemyślu.  
Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisanie przynależności i wyciąg tabularny, można przejrzeć w tusądowej registraturze.  
Przemyśl, 29 września 1894.
- L. 10284 (7946 2-3)  
W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 10 grudnia 1894 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 14 stycznia 1895 nawet poniżej takowej licytacja realności według wyk. hip. l. 302 ks. grunt gm. kat. Jabłonów masy spadkowej po Garschonie Zeichnerze własnej na rzecz Mosesa Scher pto 40 zł. z pn.  
Cena wywołania 160 zł., wadium 16 zł.  
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.  
Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. Henryka Szeib c. k. notaryusza w Peczeniżynie.  
Peczeniżyn, 30 września 1894.
- L. 6185 (7943 2-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzycieli galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacji we Lwowie a w szczególności 16, 17, 18 i 19 raty z kapitału w kwocie 2000 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tym sądzie dnia 8 stycznia 1895 i dnia 8 lutego 1895 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację realności whl. 50 ks. gr. gm. kat. Kolbuszowa Efroima Rubina, Joela Dawida 2 im. Rubina, Dwojry Rubin, Anny Rubin, Itty Rubin po 1/5 części własnej.  
Cena wywołania 6000 zł.  
Wadium 600 zł.  
Kuratorem niewiadomych z pobytu egzekutów Efroima, Dwojry, Anny i Itty Rubinów jest Jakób Siegel a wierzycieli hipotecznych adw. dr. Bryk.  
Resztę warunków licytacji, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego sądu.  
Kolbuszowa, 25 października 1894.
- L. 8474 (7927 3-3)  
Ogłoszony do l. 8474/94 edykt w sprawie egzekucyjnej Iwana Łysejko przeciw Seinwlowi Hirsch o 150 zł. prostuje się w ten sposób, że termin publiczne licytacji dłużniczej realności pod nr. 59 w Michniowcu wyznacza się na 24 grudnia 1894 i 25 stycznia 1895.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Turka, dnia 14 listopada 1894.
- L. 9745 (7979 1-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzycieli Towarzystwa zaliczkowego w Gorlicach w kwocie 337 zł. publiczną egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 439 w Gorlicach położonej, wh. 308 ks. gr. Gorlice objętej Mendia Rottera i Lejby Degena po połowie własnej, na dzień 19 grudnia 1894 i 23 stycznia 1895 każdym razem o godz. 10 rano w Gorlicach.  
Cena wywołania 1305 zł.  
Wadium 130 zł. 50 ct. aw.  
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. adw. dr. Dziurczyńskiego w Gorlicach.  
Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tutejszej registraturze.  
Gorlice, dnia 9 listopada 1894.
- L. 18106 (7974 1-3)  
C. k. Sąd powiatowy m. del. w Złoczowie podaje do publicznej wiadomości, że dozwolona tus. uchwałą z 10 lutego 1894 l. 2524 na zaspokojenie pretensyi Wolfa Jofefberga w kwocie 22 zł. przymusowa publiczna sprzedaż połowy ciała hip. wykazem hip. l. 36 gminy Złoczów-Folwarki objętego dłużnika Iwana Waguly syna Piotra własnej odbędzie dnia 17 grudnia 1894 i dnia 17 stycznia 1895 każdym razem o godz. 10 rano w biurze 6 tut. sądu z tem, że na pierwszym terminie połowa rzeczzonego ciała hip. tylko za cenę wywołania tj. cenę szacunkową w kwocie 280 zł., na drugim zaś terminie także i niżej ceny wywołania, jednak nie niżej
- 1/3 części ceny wywołania sprzedana zostanie. Wadium wynosi 10% ceny wywołania.  
Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt ocenienia przejrzeć można w tus. Registraturze. Kuratorem wierzycieli, którzyby po dniu 28 lipca 1893 prawa rzeczowe na sprzedaż mającej połowie ciała hipotecznego nabyli, lub którymby uchwała rozpisyjąca licytację, lub inne uchwały zapasłe mające wezwać lub też weale doręczone być nie mogły, ustanowiono adw. dr. Lukę w Złoczowie.  
Złoczów, dnia 10 października 1894.
- L. 79051 (7982 1-3)  
Celem oddania w przedsiębiorstwo budowlane wodnych na Wiśle w krakowskim okręgu budowniczym od ujścia Przemszy do Krakowa i od Niedar do Dąbrówki włącznie na kilkuletni okres czasu od roku 1895 odbędzie się w c. k. Starostwie w Krakowie 21 grudnia 1894 o godzinie 12 w południe publiczna licytacja za pomocą pisemnych ofert.  
Przestrzeń Wisły dzieli się na trzy sekye:  
1. od ujścia Przemszy do Russocic i Chrzastowie km. 40;  
2. od Russocic i Chrzastowie do km. 79 poniżej mostu Franciszka Józefa w Krakowie;  
3. od km. 134 pod Niedarami do ujścia Gróbki w km. 145.  
Oferty złożone ściśle według przepisanego wzoru składać należy na każdą sekyę oddzielnie.  
Warunki budowy i ceny jednostkowe można przejrzeć a wzory ofert otrzymać w godzinach urzędowych w c. k. Starostwie w Krakowie, gdzie mają być wniesione do oznaczonego dnia i godziny, oferty zaopatrzone w wadium po 1500 zł. dla 1 i 2, zaś 1000 dla 3 sekyi.  
Oferty oddane po terminie lub w innym urzędzie, albo niezaopatrzone w wadium, nareszcie nie sporządzone ściśle w sposób przepisany, lub też zaopatrzone dopiskami nie będą uwzględnione.  
Z c. k. Namiestnictwa.  
Lwów, dnia 23 listopada 1894.
- L. 8518 (7975 1-3)  
W tutejszym sądzie odbędzie się o gd. 10 rano w dniu 20 grudnia 1894 za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 21 stycznia 1895 nawet poniżej takowej licytacja połowy realności lk. 166 według wyk. hip. gm. kat. Bolechów l. 31 Katarzyny z Schulzów zam. Fuhr własnej na rzecz Abrahama Rothkircha pto 300 zł. aw. z pn.  
Cena wywołania 125 zł.  
Wadium 12 zł. 50 ct. aw.  
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.  
Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu, jakoteż wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 3 sierpnia 1894 na hipotekę sprzedać się mającej realności weszli, ustanowiono kuratorem adw. dr. Jakóba Rabinowicza w Bolechowie.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Bolechów, d. 10 października 1894.
- L. 5831 (7973 1-3)  
C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi austriackiego centralnego Banku kredytowego ziemskiego we Wiedniu w kwocie 90000 zł. z pn. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację dóbr tabularnych Nidek górny lwh. 12, Nidek dolny lwh. 13 i Nidek średni lwh. 14 w okręgu c. k. Sądu powiatowego w Andrychowie położonych a Oskara Gurniaka własnych, w dniu 11 stycznia 1895 o 10 przed południem tylko za lub powyżej, zaś w dniu 15 lutego 1895 o godzinie 10 rano także poniżej kwoty 148000 zł. jako ceny wywołania.  
Wadium wynosi 14800 zł.  
Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Korn w Wadowicach.  
Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.  
Wadowice, 27 października 1894.
- L. 16290 (7913 1-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu zawiadamia, że celem zaspokojenia sumy 20 zł. odbędzie się na rzecz masy spadkowej Dawida Winklera w tut. sądzie sprzedaż posiadłości lwh. 320 gm. kat. Nowica objętej, dłużnika Andrija Hołowczaka własnej na dniu 15 stycznia 1895 i 15 lutego 1895 każdym razem o godzinie 10 rano.  
Wadium wynosi 51 zł.  
Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.  
Kuratorem wierzycieli ustanowiono Fed Orleksyn z Dobrowlan.  
Kałusz, 24 października 1894.

**EDYKT.**

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że projekt nowych ksiąg gruntowych według ustawy z dnia 20 marca 1874 Nr. 29 Dz. u. kr. wygotowany dla następujących posiadłości tabularnych i wiejskich od dnia 1 grudnia 1894 ma być za nową księgę gruntową uważanym.

**I. Dla majątności tabularnych:**

L. porząd.	Majątność tabularna	położona		
		w gminie katastralnej	w okręgu Sądu powiatowego	obwodowego
1	Komarniki część Dom. 27 pag. 425.	Komarniki		
2	Komarniki część Dom. 499 pag. 411.			
3	Komarniki część Dom. 84 pag. 376.			
4	Komarniki część Dom. 125 pag. 265.			
5	Komarniki część Dom. 60 pag. 421.			
6	W socko wyżne Dom. 36 pag. 425.	Wysocko wyżne		
7	Wysockie wyżne Dom. 124 pag. 365.			
8	Wysocko wyżne część Dom. 80 pag. 373.			
9	Wysockie wyżne czyli Wysocko wyżne Dom. 124 pag. 361.			
10	Wysockie wyżne część Dom. 25 pag. 174.			
11	Wysocko wyżne Dom. 60 pag. 345.			
12	Ryehceice Dom. 6 pag. 399.	Ryehceice		
13	Ryehceice część Dom. 66 pag. 172.			
14	Uliczno Dom. 92 pag. 113 Dom. 449 pag. 132 i Dom. 527 pag. 63	Uliczno (Ułyeczno) z kolonją Gassendorf	Drohobycz	
15	Gassendorf Dom. 92 pag. 56 Dom. 449 pag. 158.			
16	Uliczno Dom. 2 pag. 261.			
17	Stare miasto lub stary Sambor Dom. 70 pag. 292.	Łużek górny		
18	Strzyłki Dom 70 pag. 353	Strzyłki	Stare miasto	
19	Terło Dom 67 pag. 225.	Ilnik		
20	Terło Dom 89 pag. 85.			
21	Ilnik część Dom. 27 pag. 427.			
22	Radyecz Dom 44 pag. 235			
23	Ilnik część Błażowczyzna Dom 129 pag. 243.			
24	Ilnik część Dom. 89 pag. 239			
25	Ilnik część Dom. 129 pag. 301			
26	Ilnik część Dom. 89 pag. 321.			
27	Ilnik część Dom. 78 pag. 371.			
28	Ilnik Dom. 70 pag. 329			
29	Ilnik część Dom. 69 pag. 249			
30	Radyecz Dom. 78 pag. 375			
31	Tarnawa wyżna Dom. 32 pag. 347.	Tarnawa wyżna		
32	Tarnawa niżna Dom 57 pag. 247.	Tarnawa niżna		
33	Tarnawa niżna Dom. 32 pag. 351			

**II. wiejskich:**

- Komarniki i
  - Wysocko wyżne z parcelami gruntowymi 8758, 8759, 8760, 8761, 8762 i 8763 wchodzącymi w skład gminy Matków i Mochnate, przynależnych do c. k. sądu powiatowego w Boryni;
  - Ryehceice i
  - Uliczno (Ułyeczno) z kolonją Gassendorf, przynależnych do c. k. sądu powiatowego w Drohobyczu.
  - Staremiasto,
  - Strzyłki i
  - Terło, przynależnych do c. k. sądu powiatowego w Starem mieście.
  - Ilnik,
  - Tarnawa wyżna i
  - Tarnawa niżna, przynależnych do c. k. sądu powiatowego w Turce.
- Sporządzony projekt dotyczących ksiąg gruntowych przejrzanym być może, a to dla posiadłości tabularnych pod I. 1—33 w urzędzie hipotecznym przynależnego c. k. sądu obwodowego, zaś dla posiadłości wyżej pod II. poszczególnionych w biurze dotyczącego sądnego powiatowego.
- Od dnia wyżej ustanowionego wszelkie nowe prawa czy to własności czyli zastawu lub jakiegobądź inne prawa hipoteczne, odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej nowo założonej księgi nabyte, ograniczone na innych przeniesione lub uchylone być mogą.
- Zarazem wzywa c. k. Sąd krajowy wyższy wszystkich, którzyby:

- na podstawie jakiego prawa przed dniem otwarcia nowych ksiąg nabytego, domagali się jakiej zmiany wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyli zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych, lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała,
- już przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg hipotecznych nabyli do jakiej

nieruchomości wpisanej w te księgi, lub do jej części jakie prawa zastawu, służebności lub w ogóle inne jakie prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej także wpisane nie zostały, ażeby z tymi prawami, a to:

co do majątności tabularnych, wyżej pod I. wymienionych do przynależnego Trybunału I. instancyi, zaś co do posiadłości pod II. poszczególnionych do dotyczących c. k. sądów powiatowych, najdalej do dnia 1 grudnia 1895 włącznie się zgłosili, gdyż inaczej w razie przeciwnym utracą prawo do poszukiwania zgłosić się mającej pretensji przeciw osobom, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze zawartych prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z wymienionymi wyżej prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo w dawniejszej księdze hipotecznej, w miejsce której nowa księga wstępuje, było już zapisane, lub że było ono wiadomem z jakiej rezolucyj sądowej, lub że jest przedmiotem dochodzenia w skutek podania przed sąd wniesionego.

Termin wyżej ustanowiony nie może być ani przedłużony, ani też w razie zaniedbania do pierwotnego stanu przywrócony.

Zarazem odnośnie do edyktu I z 3 lipca 1894 l. 15443, którym w ustępie IV. wprowadzono postępowanie sprostowawcze w celu uzupełnienia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Borki wielkie oznajmia się, że wszelkie zgłoszenia odnoszące się do parcel do gminy tej należących, a we wspomnianym edyktie wymienionych wnosić należy do c. k. sądu pow. del. miejskiego w Tarnopolu, do którego gmina Borki wielkie należy, a nie do c. k. sądu powiatowego w Skalacie

Simonowicz w. r.  
Z Rady c. k. wyższego Sądu krajowego.  
Lwów, dnia 9 października 1894.  
Matkowski w. r.

**Księgi gruntowe.**

L. 1552 (7967)  
Komisyja hipoteczna przy Prezydium c. k. Sądu obwodowego Samborskiego ogłasza, że arkusze posiadania wraz z aktami, dotyczącymi założenia nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej Włodzimierce powiatu sądowego Żurawieńskiego, złożone zostały w c. k. Sądzie powiatowym w Żurawnie do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszy posiadania wnoszone być mogą ustnie lub pisemnie w c. k. Sądzie powiatowym w Żurawnie do dnia 15 grudnia 1894.  
Sambor, 28 listopada 1894.

**Konkursa.**

L. 2823 (7934 2—3)  
Obwieszczenie konkursu.

W skutek rozporządzenia Wydziału krajowego z 19 października 1894 l. 51683 i z 17 listopada 1894 l. 60716 rozpisuje się konkurs na posadę lekarza okręgowego dla okręgu sanitarnego dobromilskiego z siedzibą urzędową w Dobromilu obejmującą 29 miejscowości z ludnością 16888 z płacą roczną 700 zł. i ryczałtem na koszt podróży służbowych 270 zł. w. a.

Kompetenci wykazać się mają:  
1. poświadczeniem fizycznej zdolności;  
2. prawem obywatelstwa austriackiego;  
3. dyplomem doktora medycyny uprawniającym do wykonywania praktyki lekarskiej;  
4. świadectwem moralności;  
5. znajomością języków krajowych;  
6. praktyką najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim.

Obowiązki służbowe określa instrukcja służbowa z 31 grudnia 1891 nr. 83 Dz. ust. kraj. Nominacja podlega zatwierdzeniu Wydziału krajowego.

Stabilizacja nastąpi po roku nienagannej służby.

Podania wnieść należy do tutejszego Wydziału powiatowego do dnia 11 grudnia 1894.

Z Wydziału Rady powiatowej.  
Dobromil, 27 listopada 1894.

L. 1158 (7932 2—3)  
Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich w okręgu Zaleszczyckim ogłasza się konkurs:

A. Przy szkole 5 klasowej męskiej w Zaleszczykach jedna posada nauczyciela starszego z płacą 450 zł. i 10 pr. dodatkiem na mieszkanie i jedna posada nauczyciela młodszego z płacą 300 zł. i 10 pr. dodatkiem na mieszkanie.

B. Przy szkole 5 klasowej żeńskiej w Zaleszczykach jedna posada nauczycielki młodszej z płacą 300 zł. i 10 pr. dodatkiem na mieszkanie.

C. Przy szkole 4 klasowej mieszanej w Tłustem jedna posada nauczyciela (lki) starszego z płacą 450 zł. i 10 pr. dodatkiem na mieszkanie i jedna posada nauczycielki (lki) młodszego z płacą 300 zł. i 10 pr. dodatkiem na mieszkanie.

D. Przy szkołach dwu klasowych mieszanych.

1. w Sińkowie posada nauczyciela starszego z płacą 300 zł., 50 zł. za kierownictwo i wolnem pomieszkaniem, oraz posada nauczyciela młodszego z płacą 300 zł., 2. w Nowosiółce kostiukowej, 3. w Uhrynkowcach, 4. w Winiatyńcach po jednej posadzie nauczyciela (ki) młodszego z płacą po 300 zł., 5. w Uścieczku posada nauczyciela (lki) młodszego z płacą 300 zł. i 10 pr. dodatkiem na mieszkanie.

E. Przy szkołach jednoklasowych mieszanych z płacą 300 zł., wolnem mieszkaniem i ożytkiem jednego morga pola, 1. w Beńrykowcach, 2. Błyszczanec, 3. Drohiczówce, 4. Dupliskach, 5. Holhradach, 6. Hołowczyńcach, 7. Kościelnikach, 8. Koszyłowcach, 9. Kułakowcach, 10. Łataczu, 11. Lesiecznikach, 12. Lisowcach, 13. Milowcach, 14. Myszkwowcach, 15. Pieczarnej, 16. Popowcach, 17. Stobódce koszyłowieckiej, 18. Słonem, 19. Słobieszkowcach, 20. Szutromińcach, 21. Szypowcach, 22. Szczytowcach, 23. Zazulińcach, 24. Żerawie.

F. Przy szkołach jednoklasowych z płacą, emolumentami i wolnem mieszkaniem. 25. w Chmielowej z płacą 298 zł. i morga pola, 26. w Dobrowianach z płacą 290 zł. i 1/2 korca zboża.

W szkołach pod A., B. i C. wymienionych jest język wykładowy polski, we wszystkich innych rusk.

Podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta oraz tabelę kwalifikacyjną, wykaz służby nauczycielskiej ewentualnie dekret wymiaru wkładki emerytalnej, należy wnieść za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Zaleszczykach w terminie do 31 grudnia 1894.

Podania spóźnione lub nieudokumentowane należy nie być uwzględnione.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.  
W Zaleszczykach, 21 listopada 1894.

C. k. Rada Namiestn. i Przewodniczący.

L. 1335 (7954 1—3)

Celem obsadzenia posady c. k. notariusza w Kołomyi wskutek śmierci s. p. Antoniego Praszchilla opróżnionej, jakoteż posady c. k. notariusza wskutek przeniesienia do Kołomyi opróżnić się mającej rozpisujemy niniejszem konkurs po dzień 20 grudnia 1894 wzywając wszystkich kompetentów, by swe oświadczenia, należyte udokumentowane podania we właściwej drodze do tutejszej Izby wnieśli.

Z c. k. Izby notaryalnej.  
Lwów, dnia 17 listopada 1894.

L. 56 (7976 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligródzie poszukuje rutynowanego dyetaryusza z manipulacją sądową zupełnie obznajomionego z placą miesięczną 32 zł. aw.

Nie uwzględnione podania zostaną bez odpowiedzi.

Baligród, 28 listopada 1894.

**Upadłości.**

L. 19554 (7971 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Hermana Kurzera protokolowanego kupca w Tarnopolu a mianowicie na majątek ruchomy gdziekolwiek się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położony jest w tych krajach, w których ordynacją konkursową z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się p. c. k. radcę sądu krajowego dr. Pozniana a tymczasowym zarządcą masy p. adw. dr. Schmidta

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 5 grudnia 1894 o godz. 9 rano przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensję wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym wypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 15 stycznia 1895 bądź to bezpośrednio w Sądzie obwodowym, lub też u komisarza konkursowego podług przepisów ordynacji konkursowej dla uniknięcia szkodliwych skutków prawa, zgłosili, a na terminie na dzień 12 lutego 1895 o godzinie 10 z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywie-rzytelni, i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensje swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysługują prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawowali, powołać ostatecznie inne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Tarnopolu lub w pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Tarnopolu zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kuratora ustanowionym by został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacji oznaczony, jest zarazem terminem do układów z wierzycielami.

Tarnopol, dnia 23 listopada 1894.

**Rozmaite obwieszczenia.**

L. 6876 (7740 3—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia nieobecnego w Ameryce pozostającego Tymka Wardała z Mochnaczki wyżnej, iż w sprawie Stowarzyszenia pożyczkowego Wzajemna pomoc w Krynicy przeciwko niemu pto 300 zł. w. a. z pn. ustanowił dlań kuratora w osobie Jurka Polańskiego, któremu doręcza się rezolucję z dnia 19 stycznia 1894 l. 6609 i rezolucję pozwalającą egzekucyjnego oszacowania jego realności z dnia 28 października 1894 l. 6876.

Muszyna, 28 października 1894.

L. 6050 (7622 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Jasle podaje do publicznej wiadomości, że w tutejszym depozycie zalegają od lat przeszło 30 następujące kwoty:

1) w masie dóbr Łubno, względnie w masie spornej Faustyny Maniawskiej przeciw Janowi Maniawskiemu pto 800 zł. kwota 4 zł. 5 ct. na książeczkę jasielskiej kasy oszczędności Nr. 2035 złożona;

2) w masie dóbr Rosenbach kwota 44 zł. 14 ct. na książeczkę tejże kasy Nr. 3257 złożona;

3) w masie Romuald Gostkowski kwota 9 zł. 1 ct. na książeczkę tejże kasy Nr. 1517 złożona.

Wzywamy zatem uprawnionych do poboru tych kwot, by w przeciągu 1 roku, 6 tygodni i 3 dni prawa swoje do takowych zgłosili i roszczenia swoje wykazali, inaczej po upływie tego terminu depozyta te za przepade uznane i skarbowi państwa wydane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy.

Jasło, 3 listopada 1894.

L. 6506 (7748 3-3)

W sprawie Breiny Rosenblatt o intabulację prawa własności pre. gr. 1430 w Sinkowie ustanawia się dla niewiadomego z miejsca pobytu Władysława Kruszelnickiego kuratorem w osobie dr. Stoklasy adwokata w Zaleszczykach i Władysława Kruszelnickiego wzywa się, aby się do ustanowionego kuratora zgłosił, lub innego pełnomocnika sądowi podał.

C. k. Sąd powiatowy.

Zaleszczyki, 13 lipca 1894.

L. 13433 (7744 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Radziechowie w sprawie spadkowej po śp. Koście Maciachu zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Julię Kiryk, że dla niej celem doręczenia tusądowej uchwały z dnia 30 maj 1893 l. 5-31 ustanowiono kuratorem Piotra Bugla z Radziechowa.

Radziechów, 9 września 1894.

L. 8441 (7763 3-3)

Na dniu 11 maja 1893 zmarł w Budzanowie Ignacy Baurny bez pozostawienia ostatniej woli; wzywa się przeto Maryę Baurną córkę Ignacego by w przeciągu roku zawiadomiła sąd tutejszy o swem miejscu pobytu, gdyż inaczej pertraktacja spadkowa z ustanowionym dla niej kuratorem Andruchem Łaskowym ukończona zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Budzanów, d. 23 października 1894.

L. 39644 (7784 3-3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie jako instancja przeprowadzająca postępowanie spadkowe, wzywa wszystkich, którzyby sobie rościli jakiegokolwiek pretensję do masy spadkowej ś. p. ks. kardynała Albina Dunajewskiego, aby takowe w przeciągu trzech miesięcy od ostatniego ogłoszenia edyktu do sądu tutejszego zgłosili i takowe odpowiedziami dowodami poparli pod rygorem z § 814 u. c.

Kraków, 16 listopada 1894

L. 31449 (7738 3-3)

C. k. Sąd powiatowy miej. delegowany w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Funiaka, że przeciw niemu wniosła Amelia Heumann w sprawie o 69 zł. 83<sup>1</sup>/<sub>2</sub> ct. z pn. podanie egzekucyjne de praes. 16 lipca 1894 l. 31449 i że wydaną na skutek tego podania rezolucję z 11 października 1894 l. 31449 doręczoną została ustanowionemu dlań kuratorowi adwokatowi dr. Kołodziejczykowi w Krakowie z substytucją adw. dr. Tomika tamże.

Wzywa się tedy Antoniego Funiaka, aby zamianowanemu dlań kuratorowi środki obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i o tem sądowi doniósł w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zanie dbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, 11 października 1894.

L. 17392 (7787 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu ogłasza, iż ustanowił celem doręczenia uchwały tusąd. z 10 września 1894 l. 14298 dla Betti Tiger przeznaczonej dla niewiadomej z miejsca pobytu i życia Betti Tiger kuratorem adwokata dr. Parnassa z zastępstwem adwokata dr. Leiblingera, których wzywa się, aby praw pomienionej kurandki wedle sumienia i przepisów ustawy przestrzegali.

C. k. Sąd obwodowy.

Tarnopol, 27 października 1894.

L. 9142 (7760 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Nissena Drukerę, że na dniu 25 października 1894 do l. 9142 wytoczył przeciwko niemu Jakób czyli Eliukim Tenenbaum spór o uznanie własności do 2/16

części realności pod lkons. 164 w Złoczowie położonej wyk. hip. 300 księgi gr. miasta Złoczów objętej i na rzecz tegoż Nissena Drukerę zapisanych i że dla tegoż kurator w osobie adw. dr. Abdona Mijakowskiego w Złoczowie zamieszkałego został ustanowiony.

Wzywa się przeto tegoż Nissena Drukerę, by temuż kuratorowi potrzebnej informacji udzielił, lub sporze tym sobie innego zastępcę ustanowił i o takowym sądzie tutejszym zawiadomił, w przeciwnym bowiem razie skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Złoczów, 3 listopada 1894.

Zl. 9925 (7747 3-3)

Vom k. k. Bezirksgerichte in Tyśmienica wird hiemit kundgemacht, dass in der Exekutionssache der Alte Lieblein gegen die erbserklärten Erben nach Pawło Hawryszko pto 120 fl. öW. sng. ftr die dem Leben u. Wohnorte nach unbekanntem Exekuten Grzegorz Hawryszko ein Curator in der Person des Adv. Dr. Słotwiński in Tyśmienica bestellt wurde, und die Exekuten aufgefördert seine Behelfe dem bestellten Curator mitzuthellen, oder einen anderen Sachwalter dem Gerichte namhaft zu machen.

Tyśmienica, 14 Oktober 1894.

L. 6482 (7788 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligródzie ustanowił w sprawie oświadczonych spadkobierców śp. Izidora Odillona Allaira przeciw Nykole Bereziańskiemu i innym o wpis prawa własności parc. gr. 4315/7 w gminie Smerek położonej dla niewiadomego z miejsca pobytu Nykoły Bereziańskiego kuratorem Matija Pochłów ze Smereka.

O czym się Nykoły Bereziańskiego celem strzeżenia swych praw zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.

Baligród, 21 sierpnia 1894.

L. 6784 (7789 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligródzie ustanowił w sprawie Dawida Lokspeisera przeciw Mikołajowi Domaradz po Leśku o intabulację egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 100 zł. z pn. w stanie biernym 1/4 części ciała hip. lwh. 21 ks. gr. gminy Zernica wyzna objętej, dla niewiadomego z miejsca pobytu Mikołaja Domaradz po Leśku kuratora w osobie Michała Król z Zernicy wyznęj.

O czym się Mikołaja Domaradz po Leśku celem strzeżenia swych praw zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.

Baligród, 7 września 1894.

L. 13300 (7792 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Annę Cieszanowską, że celem doręczenia jej tusądowej uchwały z dnia 24 kwietnia 1894 l. 5693, którą dozwolono na wpis prawa zastawu na rzecz wys. skarbu dla zaległych podatków w kwocie 6 zł. 65 ct. w stanie biernym 1/8 części realności pod lk. 105 w Brzozowie wyk. hip. l. 733 ks. gr. gminy Brzozów objętej, jak niemniej celem doręczenia jej dalszych uchwał w tej sprawie wydać się mających, ustanowiono dla niej kuratora w osobie adwokata dr. Festenburga i temuż kuratorowi powołaną uchwałę doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzozów, 30 września 1894.

L. 5352 (7823 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Głogowie podaje do powszechnej wiadomości, że w doręczeniu tegoż sądu znajdują się w przechowaniu przeszło 30 lat: na rzecz Anny Sroka w srebrze 4 zł. 85 ct., gotówka 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub> ct., na rzecz Franciszka Godka książeczka kasy oszczędności miasta Rzeszowa na kwotę 1 zł. 65 ct., na rzecz nieznanego masy z gminy Rudna wielka gotówka 30 zł. 51 ct., na rzecz Wojciecha Bądzieńskiego gotówka 11 zł. 11 ct. i zapis długu na 200 zł., na rzecz Wincenty Johann książeczka kasy oszczędności miasta Rzeszowa na kwotę 6 zł. 57 ct.

Ponieważ miejsce pobytu tychże nie jest wiadome, wzywa się ich przeto, ażeby w przeciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni od ostatniego ogłoszenia tego w „Gazecie Lwowskiej“ swe prawa do powyższych sum zgłosili i udowodnili, w przeciwnym razie takowe za przepade i wys. skarbowi na własność wydane zostaną.

Zarazem nadmieniam się, że w miejsce byłego urzędu krajowego fiskalnego, weszły w życie ck. krajowa dyrekcja skarbu i ck. prokuratura skarbu.

C. k. Sąd powiatowy.

Głogów, 23 listopada 1894.

L. 13834 (7790 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Katarzynę Łobaczewską, że celem doręczenia jej uchwały tutejszego sądu z dnia 14 kwietnia 1894 l. 5695, którą dozwolono intabulacji egzekucyjnego prawa zastawu w sta-

nie biernym realności whl. 2 w Brzozowie objętej dla zaległości podatkowych w kwocie 7 zł. 14 ct. ustanowiono dla niej kuratorem adwokata dr. Festenburga z Brzozowa i temuż powołaną uchwałę doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzozów, 16 października 1894.

L. 6195 (7807 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu podaje do wiadomości, że w tutejszym depozycie sądowym leży od przeszło 30 lat:

a) gotówka ulokowana następnie w kasie oszczędności na rzecz masy:

1. Józefa i Lieby Forstlerów 53 zł. 36<sup>1</sup>/<sub>2</sub> ct.

2. wys. skarb c. Dawid Mendel 23 zł. 1 cent.

3. Józef Fels c. Karol Weissenbach 159 zł.

4. Jacentego Brodzińskiego 105 zł. 82 ct., 36 ct. i w srebrze 6 zł. 36 ct.

b) w prywatnych zapisach długu na rzecz masy Alojzego i Zofii Breyerów 3000 zł.

Ponieważ miejsce pobytu właścicieli powyższych depozytów względnie ich prawonabywców nie jest znane, przeto wzywa się ich, aby w ciągu roku, 6 tygodni i 3 dni od trzeciego ogłoszenia tego edyktu, wykazując swe prawa, do tutejszego sądu się zgłosili, gdyż inaczej depozyta pod a) wymienione za przepade uznane i skarbowi państwa na własność przyznane będą, prywatny zaś zapis długu w registraturze złożony zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Wiśnicz, 19 listopada 1894.

L. 13169 (7859 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Weronikę z Kaweckich Szczepanikową że dnia 1 października 1894 do l. 13169 wniosł przeciw niej Piotr Kuk skargę o własność realności wyk. hipot. l. 110 gminy Ropica polska objętej, na którą równocześnie wyznaczono termin do rozprawy na dzień 17 stycznia 1895 o godz. 9 przed południem tudzież że dla niewiadomej z miejsca pobytu pozwanej ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. Maurycego Sterna adw. z Gorlic.

Będzie zatem rzeczą pozwanej kuratorowi swemu wcześniej udzielić informacji do obrony lub innego zastępcę sobie ustanowić w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe z zaniedbania tych ostrożności wyniknąć mogące pozwana sobie przypisać będzie musiała.

Gorlice, d. 2 paźdz ernika 1894.

L. 13377 (7849 2-3)

C. k. Sąd powiatowy ustanawia w sporze drobiazgowym Franciszka Cudaka przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Franciszkowi Gądkowi z Radgoszczy o 15 zł. kuratorem tegoż pozwanego p. adwokata dr. Szancera z Dąbrowy i do rozprawy ustnej wedle postępowania drobiazgowego wyznacza termin na dzień 19 grudnia 1894.

Dąbrowa, 20 listopada 1894.

L. 4886 (7821 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Boryni zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Iwana Ciuniak z Boryni, że na prośbę M. Jęszka Hegera z Boryni uchwałą z dnia dzisiejszego zostało celem zaspokojenia kwoty 40 zł. z pn. dozwolone egzekucyjne oszacowanie jego realności pod l. 86 w Boryni położonej i że dla niego Edward Zahajkiewicz z Boryni kuratorem zamianowany został.

Zarazem wzywa się tegoż Iwana Ciuniaka, aby sądowi lub też kuratorowi zapodał swoje miejsce pobytu swego.

Borynia, 13 października 1894.

L. 12044 (7820 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Białej ogłasza, że Jan Chrobak wniosł prośbę o uznanie wierzytelności hipotecznych w stanie biernym realności N. k. 124 lwh. 124 gminy Lipnik na podstawie kontraktu kupna sprzedazy z daty 12 marca 1809 zaintabulowanych, a mianowicie wierzytelności Ewy Hankus w kwocie 80 złr. 38 kr. mk., oraz wierzytelności Katarzyny Hankus, Zuzanny Hankus i Maryi Hankus pto 40 złr. 19 kr. m k.

Wzywa się zatem tych, którzy do tych wierzytelności hipotecznych roszczą sobie pretensje, aby się z takowemi w ciągu jednego roku, tj. do 1 grudnia 1895 zgłosili, inaczej rzezone wierzytelności uznane zostaną za umorzane.

C. k. Sąd powiatowy.

Biała, 24 października 1894.

L. 14577 (7889 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu zawiadamia Michała Birnbauma, którego obecny pobyt nie jest wiadomy, że Betty Kreisberg wytoczyła przeciw niemu spór drobiazgowy pozwem de praes. 13 lipca 1894 l. 14577 o zapłacenie kwoty 14 zł. 80 ct., na który to pozew termin do rozprawy ustnej wedle postępowania drobiazgowego na

dzień 17 grudnia 1894 o godzinie 9 rano w tutejszym sądzie wyznaczono i dla pozwanego kuratora w osobie adw. dr. Tiegermana z Drohobycza ustanowiono.

Wzywa się przeto pozwanego, aby powyższemu kuratorowi środki do obrony służące podał, lub też innego pełnomocnika ustanowił, gdyż inaczej złe skutki ztąd wynikię sam sobie będzie musiał przypisać.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 17 października 1894.

L. 4257 (7834 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Wojniczu ustanawia w sprawie egzekucyjnej Nuchyma Rosenbauma przeciw niewiadomej z miejsca pobytu Sarze Ciserowej, kuratorem ad actum Aschera Lauba w Wojniczu, o czym się Sarę Ciserową z tem nadmienieniem zawiadamia, że może tut. sądowi wskazać innego pełnomocnika.

C. k. Sąd powiatowy.

Wojnicz, dnia 15 września 1894.

L. 9680 (7853 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie powiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Franciszka Kunaszowskiego i Elżbietę Olszewską, że na prośbę Wandy ze Smorzów Höferowej uchwałą tus. z 26 sierpnia 1893 l. 12264 wpisano proszącą za właścicielkę sześciu siódmych części realności wyk. hip. l. 616 gm. kat. Stanisławów objętej i że tę uchwałę doręczono ustanowionemu dla nich kuratorowi ad actum adw. dr. Sagerowi, przyczem wzywamy ich, by rzeczonemu kuratorowi wcześniej ich praw potrzebną informację udzielił, lub innego zastępcę sądowi przedstawił

Stanisławów, 2 czerwca 1894.

L. 6347 (7855 2-3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Stanisława Sołtyśka, że w sporze wekslowym Franciszka Kasperlika przeciw niemu o 100 zł. z przyn. ustanowił dlań Dra Józefa Korna adwokata w Wadowicach kuratorem ad actum i temuż nakaz zapłaty z dnia 11 kwietnia 1894 l. 2161 doręczył i że kurand temuż kuratorowi potrzebną informację do zarzutów wcześniej udzielić ma, lub innego zastępcę sądowi przedstawić może

Wadowice, 27 października 1894.

L. 3508 (7891 2-3)

Zawiadamia się niewiadomego z życia i miejsca pobytu Franciszka Bobę, iż przeciw niemu i spółnikom wniosli Jan i Katarzyna Urodowie skargę de praes. 30 czerwca 1893 l. 3508 o uznanie kwoty 80 zł. intabulowanej na realnościach lwh. 365, 366 ks. gr. Brodla za wygasłą, skutkiem czego ustanowiono dla niego kuratorem dr. Bąkowskiego adwokata krajowego w Krzeszowicach, a do rozprawy ustnej wyznaczono w sądzie tutejszym termin na 9 lutego 1895 o godzinie 9 rano.

Zarazem wzywa się Franciszka Bobę, by ustanowionemu kuratorowi udzielił środków do swej obrony lub innego zastępcę sobie ustanowił.

C. k. Sąd powiatowy.

Krzeszowice, 10 czerwca 1893.

L. 14249 (7818 2-3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Salomona Bluma, że na pozew Juliusza Haisiga z 15 listopada 1894 l. 14249 wydał uchwałą z dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 500 zł. i takowy doręcza w osobie adw. dr. Fiternika z substytucją adw. dr. Irzyzka Maciejewskiego ustanowionemu kuratorowi.

Wzywa się zatem Salomona Bluma, ażeby kuratorowi potrzebną do obrony informację udzielił lub innego zastępcę zamianował i sądowi podał do wiadomości, ile że w razie przeciwnym niepomyślne skutki z zaniedbania wynikające własnej winie przypisać musi.

C. k. Sąd obwodowy.

Sambor, 17 listopada 1894.

L. 2390 (7894 2-3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Mojżesza Reicha, że przeciw niemu dozwolono na rzecz Serli Fledel jako cesyonaryuszki Dawida Berla rezolucją z 31 grudnia 1893 l. 9887 intabulacji egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 445 zł. 12 ct. z pn. na karcie ciężarów wykazu 162 gminy kat. Sokołów jako obciążenie stanowiącej jego własność połowy realności tym wykazem objętej i że dla niego w tej sprawie ustanowiono kuratorem Nachmana Schindelheima w Sokołowie.

Wzywa się zatem Mojżesza Reicha, aby swe obecne miejsce zamieszkania i możliwe środki obrony kuratorowi podał, lub też innego pełnomocnika sobie ustanowił, gdyż inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Sokołów, dnia 31 lipca 1894.

L. 30574 (7957 1-3)

C. k. Sąd pow. miej. deleg. w Tarnowie w sprawie egzekucyjnej Skarbu Państwa przeciw Franciszkowi Miterze pto 31 zł. 32 ct. dla niewiadomego z miejsca pobytu; Franciszka Mitery ustanawia kuratorem adwokata dr. Bronisława Gałęckiego a tegoż zastępcą adwokata dra Juliusza Chodackiego w Tarnowie i o tem kuranda zawiadamia.

Tarnów, dnia 25 listopada 1895.

L. 10152 (7965 1-3)

C. k. Sąd obwodowy jako Trybunał handlowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Izaka Kirscha, że przeciw niemu wniósł Hersch Reich pozw do praes 29 listopada 1894 l. 10152, że wydany wskutek tego nakaz zapłaty doręczonym został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dr. Binderowi z substytucją adw. dr. Überalla w Rzeszowie i poleca Izakowi Kirschowi ażeby kuratorowi środków obrony dostarczył lub innego pełnomocnika obrał i sądowi o tem doniósł, inaczej bowiem skutki z zaniedbania wynikające mogące sam sobie przypisać.

Rzeszów, dnia 25 listopada 1894.

L. 13145 (7968 1-3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Salamona Bluma, że na pozw Roszy Schneider z praes 22 października 1894 l. 13145 wydał uchwałę z dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 100 zł. aw. z pn. i takowy doręcza w osobie adw. dr. Fternika ze substytucją adw. dr. Jiryczka Maciejowskiego ustanowionemu kuratorowi

Wzywa się zatem Salamona Bluma, ażeby kuratorowi potrzebną do obrony informację udzielił lub innego zastępcę zamianował i sądowi podał do wiadomości, ileże w razie przeciwnym niepomyślne skutki z zaniedbania wynikające własnej winie przypisać musi.

Sambor, 27 października 1894.

L. 11805 (7924 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Krośnie podaje do publicznej wiadomości, że w depozycie tegoż sądu przechowane są od lat przeszło 30 na rzecz masy d. pozytywej:

1. Wojciecha Stefanika gotówka 21 zł. 87 ct.
2. Niewiadomego właściciela got. 54 1/2 ct.
3. Jana Szuberta gotówka 5 zł. 10 ct.
4. Stefkowskiego i Ligezy got. 8zł. 40 ct.
5. Józef Hajdukiewicz gotówka 17 1/2 ct.
6. Kasy miasta Krosna gotówka 1 zł 16 1/2 ct.
7. Stanisława, Wojciecha i Józefa Legeżów gotówka 11 zł. 59 ct.
8. Andrzeja Jasińskiego a) gotówką 14 zł. 73 ct b) skrypt dłużny z 20 września 1838 na 362 zł. 50 ct.
9. Jana Szmyda skrypt dłużny z 18 grudnia 1835 na 42 zł. 33 1/2 ct.
10. Andrzeja Patli skrypt dłużny z 16 kwietnia 1836 na 30 zł. 16 ct.
11. Wojciecha Gawlickiego skrypt dłużny z 7 czerwca 1837 na 37 zł. 01 ct.
12. Teresy Wileczyńskiej skrypt dłużny z 6 marca 1834 na 400 zł.
13. Józefa Kostki gotówka 5 zł. 25 ct.
14. Niewiadomego właściciela gotówka 19 zł. 95 ct.
15. Jakóba Przybyły skrypt dłużny z 17 lipca 1860 na 31 zł. 64 ct.
16. Izaaka Manna gotówka 7 1/2 ct.
17. Katarzyny Cygan skrypt dłużny z 26 maja 1862 na 18 zł. 75 ct.
18. Ludwika Radzikowskiego i Konstantego Gołuchowskiego skrypt dłużny z 20 maja 1815 na 550 zł.
19. Wincencyi Mamdzińskiej w kosztownościach: a) jedna łyżka srebrna stołowa 6 zł., b) sześć łyżeczek srebrnych 10 zł., c) jeden pierścionek złoty z czeskim kamieniem 50 ct., d) dwa pierścionki z turkusami 60 ct., e) jeden pierścionek z obrazkiem Matki boskiej 50 ct., f) jeden kolczyk złoty II gijw próby 1 zł., g) jeden pierścionek ślubny 30 ct., h) jeden pierścionek z perłami 50 ct., i) dwa kolczyki z koronnego złota 1 zł., k) dwa małe kolczyki 2 zł.
20. Antoniny Kujawina a) gotówka 22 zł. 59 1/2 ct., b) w obligacjach publicznych dwa częściowe zapisy długu jednolitego Nro 126435 i 127867 po 10 zł. 20 zł., c) w kosztownościach 9 sztuk cwaneygiarów po 34 ct. 3 zł. 6 ct.,
21. Petroneli Załęskiej a) gotówka w złocie 24 zł. b) gotówka w banknotach i monecie zdawkowej 100 zł. 21 1/2 ct. b) w obligacjach publicznych częściowy zapis jednolitego długu Nro 12686 na 10 zł. Renta srebrna nr. 52269 z 6 kuponami od 1 lipca 1891 i jednym talonem na 50 zł.
22. Wojciecha Zwolińskiego a) gotówka 390 zł. 47 ct. b) książeczka kasy oszczędności miasta Jasła nr. 801/8 na 9 zł. 68 ct. c) w obligacjach publicznych dwie renty srebrne nr. 763405 i 763406 każda z 9 ma kuponami od 1/7 1891 i talonem po 100 zł. 200 zł. Renta srebrna Nro 52268 z 6 kupo-

nami od 1/7 1891 i talonem na 50 zł. Obligacya pożyczki krajowej Ser. A. Nro 3414 z 50 kuponami od 1 listopada 1893 i talonem na 50 zł., trzy częściowe zapisy jednolitego długu Nro 128403, 128120 i 129217 po 10 zł., 30 zł. sześć sztuk zadawionych kuponów od oblig. fund. indemn. Nro 966 na 50 zł. od 1 listopada 1859 do 1 maja 1862 po 1 zł. 15 ct. 7 zł. 30 ct., d) w kosztownościach 24 talary po 2 zł. 48 zł., 2 cwaneygiery po 34 ct. 68 ct.

Wzywa się zatem niewiadomych z życia i miejsca pobytu właścicieli powyższych depozytów a względnie ich spadkobierców, lub prawonabywców w myśl dekr. nadw. z 13 lutego 1837 l. 173 Zb. U. sąd. i 6 stycznia 1842 l. 587 Zbr. U. sąd., wreszcie z 1 maja 1837 l. 199 Zb. U. sąd., ażeby w przeciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni do sądu tutejszego się zgłosili i wykazali swoje prawa do powyższych depozytów, gdyż po upływie tego terminu wymienione depozyty o ile stanowią gotówkę, obligacye publiczne, książeczki kas oszczędności lub kosztowności, uznane zostaną jako przypadłe na rzecz Wysokiego Skarbu Państwa, zaś prywatne zapisy długu z kasy depozytowej wycofane i w rejestraturze sądowej złożone zostaną.

O tem zawiadamia się równocześnie c. k. Prokuratorę Skarbu we Lwowie imieniem Wysokiego Skarbu Państwa.

Krosno, dnia 20 listopada 1894.

L. 25366 (7893 2-3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że na wniesiony przez Menaschego Frischa pozw przeciw nieznanemu z życia i miejsca pobytu Józefowi Dow i nieznanym jego spadkobiercom o wykreślenie pozycy 2 karty C. wyk. hip. 314 ks. gr. m. Stryja ustanowiono adwokata dr. Aichmüllera w Stryju kuratorem pozowanych i termin do rozprawy ustnej na 16 stycznia 1895 godzinę 9 rano wyznaczono i wzywa pozowanych Józefa Dow i jego spadkobierców do udzielenia kuratorowi informacji lub ustanowienia innego zastępcy.

C. k. Sąd powiatowy.

Stryj, 16 listopada 1894.

L. 14242 (7886 2-3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Salamona Bluma, że na pozw Józefa Schneidera z 15 listopada 1894 l. 14242 wydał uchwałę z dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 100 zł. i takowy doręcza w osobie adw. dr. Fternika ze substytucją adw. dr. Jiryczka Maciejowskiego ustanowionemu kuratorowi.

Wzywa się zatem Salamona Bluma ażeby kuratorowi potrzebna do obrony informację udzielił lub innego zastępcę zamianował i sądowi podał do wiadomości, ileże w razie przeciwnym niepomyślne skutki z zaniedbania wynikające własnej winie przypisać musi.

Sambor, 17 listopada 1894.

L. 5498 (7888 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzostku podaje do wiadomości, że w depozycie tutejszo-sądowym pozostaje w przechowaniu od lat 30:

- I. w książeczkach kasy oszczędności na rzecz masy Tekli Kowalskiej 15 zł. 96 ct.
- II. w prywatnych zapisach długu na rzecz masy, a) Katarzyny Ozekajowej 25 zł. 20 ct. b) Maryanny Io Nawracajowej 20 Mikrutowej 58 zł. 80 ct., c) Andrzeja Kwiatkowskiego 174 zł. 40 1/2 ct. A. W

Ponieważ miejsce pobytu właścicieli

tych depozytów, a względnie ich prawonabywców wiadome nie jest, przeto wzywa się wszystkich tych, którzyby prawa własności do takowych rościłi, by w przeciągu jednego roku 6 tygodni 3, dni z takowymi się zgłosili i nalezye je wykazali gdyż w razie niezgłoszenia się, lub niewykazania praw swoich, depozyt składający się z książeczki kasy oszczędności skarbowi państwa prawem kuduła przypadnie, zaś prywatne zapisy długu do rejestratury tutejszego sądu przeniesione zostaną.

Brzostek, dnia 17 listopada 1894.

L. 11156 (7850 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Paulinę z Oryszczuków Paziuk, że na prośbę Gedalego Munczeka zezwolono uchwałą z 17 marca 1894 l. 3442 na intabulację przeniesienia prawa zastawu dla sumy 50 zł. a. w. z pn. na realnościach Maryi Maryczuk whl. 558/III i 583/III w Kołomyi dla Pauliny z Oryszczuków Paziuk hipotekowanej na rzecz jej prawonabywy Gedalego Munczeka że dla niej kuratora w osobie adw. dr. Dudykiewicza ustanowiono i temuż kuratorowi odnośną uchwałę doręczono.

Kołomyja, 28 lipca 1894.

## Doniesienia prywatne.

### Uwiedomienie. 1323

W kancelaryi urzędu zastawniczego „Pii Montis“ kościoła ormiańskokatedralnego lwowskiego, będą dnia 4 stycznia 1895 r. z rana od 9. do 2. godziny z południa przez publiczną licytację sprzedawane złoto, srebro i klejnoty, zastawione a nieoprocentowane w czasie od dnia 1 września do końca października 1893 od nr. 10682 aż do nr. 13307 włącznie.

Lwów, dnia 29 listopada 1894.

L. 654

## Rozpisanie budowy.

Na przestrzeni Lwów-Podzamcze, od km. 342-280 do km. 348-100 c. k. kolei państwowej Lwów-Podwołoczyska zostaną roboty dla drugiego toru, mianowicie: „podtorowe i nawierzchnie“ w drodze ofertowej w przedsiębiorstwo oddane. Rozdanie robót nastąpi na podstawie wymiarów i cen jednostkowych.

Koszta budowy wynoszą w przybliżeniu 377-038 zł. w. a.

Postanowienia dotyczące wnoszenia ofert, formularze do takowych, ceny jednostkowe, korzторы sumaryczny, plany projektu, przepisy i inne drukowane załączniki są do przejrzania w biurach c. k. generalnej Dyrekcji (Wiedeń XV. Westbahnhof, oddział 2) i w c. k. kierownictwie budowy we Lwowie (ul. Kopernika 1. 30)

Oferty opieczetowane należy wnosić do c. k. generalnej Dyrekcji najpóźniej do dnia 12 grudnia 1894 godziny 12 w południe.

Zastrzega się wyraźnie, że tylko ci oferenci na uwzględnienie swoich ofert liczyć mogą, którzy udowodnią swoje wiadomości techniczne, jakoteż że ich stosunki finansowe na przedsiębranie tych robót pozwalają.

Oferty, których oferenci dotyczących postanowień nie podpisali, lub których wniesienie przed złożeniem kaucyi w kwocie 18800 zł. nastąpiło, nareszcie oferty takie, które ze strony wnoszących uległy częściowym lub całkowitym zmianom, nie zostaną uwzględnione.

Wiedeń, w listopadzie 1894.

C. k. Generalna Dyrekcja austr. kolei państwowych.

(Za przedruk nie płaci się).

## Królowie polscy w obrazach i pieśniach.

Całe dzieło 7 zł., za egz. ozdob. opr. 9 zł. 50 ct. Można też prenum. w zeszytach miesięcznie po 90 ct. Zeszytów będzie 7, każdy zawiera 6 pięknych rycin i tyleż prześlicznych poematów. Prospekta ze spisem wydawnictw na żądanie rozsyła franco

**K. Kozłowski, wydawca.**  
Poznań, ul. Długa 8. 1254

Są do nabycia we wszystkich księgarniach

dzieła naukowe pedagoga

P. REUSSNERA:

## NAJLEPSZA METODA

do nauczania się **BEZ NAUCZYCIELA** czytać, pisać i rozmawiać po niemiecku w **3-CH MIESIACACH**, po angielsku w **24-CH MIESIACACH**. Cena metody niemieckiej. Kurs I. 85 ct. Kurs II. 2 zł. 25 ct. Komplet (oba kursa) tylko 2 zł. 80 ct. **METODA ANGIELSKA** z wymową. Kurs I. 1 zł. 07 ct. Kurs II. 1 zł. 70 ct. Komplet oba kursa i **PRZEWODNIK DLA PODROZUJĄCYCH DO AMERYKI** 2 zł. 40 ct. **NAJLEPSZE ELEMENTARZE POLSKO-NIEMIECKIE** z wymową, i z wzorkami pisma po 50, 28 i 14 ct.

Skład główny w księgarni

**Seyfartha i Czajkowskiego**  
we Lwowie, Rynek 24. 1206

L. 66689

(7985)

### Sprostowanie

Ogłoszenie c. k. Jeneralnej Dyrekcji austr. kolei państwowych z dnia 1 listopada 1894 l. 165040, umieszczone w „Gazecie Lwowskiej“ nr. 233 a dotyczące wyniku odbytego w dniu 1 listopada 1894 losowania obligów pierwszeństwa c. k. uprzyw. kolei Arcyksięcia Albrechta emisji I. i II., prostuje się niniejszem, mianowicie: w wykazie wylosowanych 5 pre. oblięacyj pierwszeństwa w złocie (II emisji), między numerem 4240 a 4397, zamiast nr. 4358 ma być nr. 4258

Lwów, 28 listopada 1894.

(7956 1-3)

## APTEKA

pod „Złotem Jabłkiem“

(Apotheke zum „Goldenen Reichsapfel“)

### Pigulki krew przeczyszczające

przedtem pigułkami uniwersalnymi zwane, w pogotow u. Liczni lekarze polecają i polecałi pigułki te jako środek przeciw złemu trawieniu i zatwardzeniu.

Pudełko tych pigulek zawierające 15 sztuk kosztuje 21 ct., zwoj z 6 pudełkami 1 zł. 5 ct., nieopłaona przesyłka za pobraniem 1 zł. 10 ct. W razie przesłania należytości z góry kosztuje przesyłka franko: 1 pakiet pigulek zł. 1.25, 2 pakiety zł. 2.30, 3 pakiety zł. 3.35, 4 pakiety zł. 4.40, 5 pakietów zł. 5.20, 10 pakietów zł. 9.20. (Mniej niż jednego pakietu nie wysła się wcale.)

Uprasza się żadać wyraźnie **J. Pserhofera pigulek krew przeczyszczających** i żadać na to, by napis na przykrywe każdego pudełka zawierał umieszczone na przepisie używania nazwisko **J. Pserhofera**, a to **czerwonem** pismem.

Balsam na odmrożenia J. Pserhofera, słoik 40 ct. z przesyłką franko 65 ct.

Sok z wielkiej babki, konżastaj, przeciw katarowi, chrypcy, kaszlowi kurczowemu etc. Flasz 50 ct. zł. 1.20

Amerykańska maść przeciw gośćcowi zł. 1.20

Proszek przeciw poceniu nóg pudełko 50 ct. z przesyłką poczt. fr. 75 ct.

Balsam przeciw wolom flakon 40 ct., z przesyłką poczt. franko 65 ct.

Angielski balsam cudowny flaszka 50 ct. mała flaszeczka 12 ct.

# J. Pserhofera

I. Singerstrasse 15, Wiedeń

zasługują istotnie na to miano, bo bardzo wiele jest słabości, w których te pigułki znakomity skutek wywołują. Od wielu lat dziesiątek pigułki te bardzo rozpowszechnione i zapewne mało jest rodzin, w którychby nie miano tego środka domowego

Esencya życia (praskie krople przeciw zepsutemu żołądkowi, złemu trawieniu etc flaszeczka 22 ct.

Proszek fiakerski przeciw kaszlowi etc, pudełko et. 35, z pszeżytką franko et. 60.

Pomada Tannochininowa J. Pserhofera, najlepszy środek na porost włosów, doza 2 zł.

Plaster uniwersalny prof. Steudla, środek domowy przeciw ranom, czerakom etc., słoik 50 ct., z przesyłką franko 75 ct.

Uniwersalna sól przeczyszczająca A. W. Bullricha Wysmienity środek domowy przeciw wszelkim skutkom złego trawienia, pakiet 1 zł.

1132 Oprócz wyszczególnionych tu preparatów, są jeszcze na składzie wszystkie w dziennikach austriackich anousowane krajowe i zagraniczne specjalności, a wszystkie artykuły nie znajdujące się w zapasie, sprowadza się szybko i najtaniej.

Przesyłki pocztą uskutecznią się niezwłocznie za poprzednim przesłaniem należytości, większe przesyłki także za pobraniem takowej.

Przy przesyłkach należytości z góry (najlepiej przekazem pocztowym) wynosi porto znacznie mniej, niż przy przesyłkach za pobraniem.

**Nowości** w papierach listowych  
stosowne na podarunki, 1189  
**Ramy do obrazów**  
poleca po umiarkowanych cenach  
**F. NIŻAŁOWSKI, Lwów.**  
Zamówienia zamiejskowe odwrotnie.

**Rzetelni ajenci**  
w wszystkich miejscowościach zająd zajęcie od  
dobrze fundowanego domu bankowego celem sprze-  
dazy ustawowo dozwolonych papierów państwowych  
przy łatwych warunkach spłaty. Przy niejaki-  
płności można mieszczenie od 100-300 zł.  
zarobić. Oferty pod adresem: **Bernat Rosza Bu-**  
**dapeszt, Marie Waleriegasse nr. 4. 1247**

**Na Mikołajki!**  
Księgarnia nakładem  
**J. M. Himmelblaua**  
w Krakowie

poleca wydawnictwa własne  
**dla dzieci i młodzieży**  
z kolorowymi obrazkami w ozdobnych opra-  
wach po cenach bardzo przystępnych.  
Na żądanie przysyła prospekt darmo i franko.  
**Tegoroczna nowość:**  
Wycieczki w krainę flory z 300 ryci-  
nami oryg. opr. zł. 2.  
Zabawy w wolnej chwili z akwara-  
lami i wierszykami zł. 1. 1315

**BIURO**  
**EQUITABLE**  
ul. Wałowa 1. 23 (483)  
udziela wyjaśnień co do nieprzebiegniętej  
przez żadne inne Towarzystwo tontynny z  
sków przy ubezpieczeniach życiowych

**Zapraszam** 1327

wielce szanowne Panie i Gospodynie  
po zakupno towarów miesię-  
cznych jakoteż świątecznych

które usortowałem i dobrałem możliwie jak  
najlepiej. **Ceny ułożyłem jeszcze niż-**  
**sze**, jak dotychczas anonsowane, a co naj-  
mniej o 10 proc. taniej jak we wszystkich  
innych handlach konkurencyjnych, a szcze-  
gólnie na świeży transport migdałów, ro-  
dzynek, daktyli, fig, cykuty, orzechów itd.

Wkrótce wydam główny cennik a szcze-  
gólnie towarów przedświątecznych.

Dziękując Szan. P. T. Publiczności, że  
uznaje mój handel za najtańszy i najlepszy  
i za dotychczasowe poparcie i względy —  
prosząc i nadal o liczne odwiedziny kreślę  
się z głębokim szacunkiem służyć uniożonym

**Jan Baczyński**  
we Lwowie, ul. Akademicka 3.

WYROBY SPECYALNE  
**PARFUMERYA**  
**AUX VIOLETTES DE PARME**  
**ED. PINAUD**

Mydło..... AUX VIOLETTES DE PARME  
Essencja dla chustek.. AUX VIOLETTES DE PARME  
Woda toaletowa.. AUX VIOLETTES DE PARME  
Pomada..... AUX VIOLETTES DE PARME  
Olejek..... AUX VIOLETTES DE PARME  
Puder ryżowy. AUX VIOLETTES DE PARME  
Kosmetyki... AUX VIOLETTES DE PARME  
37, Boulevard de Strasbourg, 37

**Zakład studniarski**

dla budowy studzien wierconych i kopanych, podejmuje się nadal wszel-  
kich robót w zakres studniarstwa wchodzących, uskuteczniane przez facho-  
wego kierownika firmy od 35 lat zaszczytnie znanej, poleca nadal P. T.  
Obywatelom, Inżynierom i Budowniczym rzetelne i wzorowo wykonane roboty.

**Leopolda Dominika spadkobierców**  
studniarstwo, Lwów, ul. Kościopalna 1. 1248

**Leonard Solecki**

Lwów, ul. Batorego 1. 2

poleca cukier tylko z najlepszych fabryk:

1 kl. cukru w głowie 31 ct. 1 kl. cukru częściowo 32 ct.  
1 kl. „ w kostkach 33 ct. 1 kl. „ w mące 33 ct.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną P. T. Publiczność, że otrzymałem już  
świeży transport **bardzo pięknych towarów świątecznych** jak: migdały,  
rodzynki sułtańskie, orzechy turckie i włoskie, całe i uszczupione, prześliczną cy-  
katę, arancini bardzo piękną, wanilję i t. p. Na post śludzie holenderskie i ma-  
rynowane, śludzie wędzone, Biklingi, szproty i moskale. **Wina tylko natu-**  
**ralne** węgierskie, austriackie i renskie, wódki i rozolisy z fabryk krajowych  
i zagranicznych Rum bremski, koniak francuski i węgierski.

W tych dniach wyjdzie cennik z druku, który rozeszł dziennikami miejsco-  
wymi i z „Przeglądem“ na prowincję. Jeżeliby kto nie otrzymał tą drogą mego  
cennika, to proszę zażądać, a odwrotnie odeszł franco. Zapewniam, że sprowadzam  
tylko towary najlepsze i takowe sprzedaję po cenach możliwie niskich. — Dzie-  
kując za dotychczasowe względy Szanownej P. T. Publiczności, polecam się i na-  
dal łaskawym rozkazom.

Z pełnym szacunkiem  
**Leonard Solecki.**

**Pfau's**  
**Quarnero**  
**Brandy**



Jedyna fabryka na świecie  
**Pfau i Sp. w Fiumie.**

**Lepsze i zdrowsze** jak koniak. **Skład we Lwowie w handlu**  
Edmunda Riedla pl. Maryacki 10. 1251

Z Najwyższego polecenia Jego c. i k. Apostolskiej Mości.  
Bogato uposażona, a przez c. k. Dyrekcyę loteryj gwarantowana  
**XVII. LOTERYA PAŃSTWOWA**

dla celów dobroczynnych wojskowych.  
**3.135 wygranych w ogólnej kwocie 170.000 złotych,**

mianowicie:  
1 główna wygrana na 60.000 zł. z 2 poprzednimi i 2 następnymi wygranymi po  
500 zł., 1 wygrana na 30.000 zł. z 1 poprzedniem i 1 następnem wygranem po 250  
zł., 2 wygrane na 10.000 zł., 10 wygranych na 1.000 zł., 15 wygranych po 500 zł.,  
100 wygranych po 100 zł., nareszcie wygrane ze seryj w łącznej kwocie 30.000 zł.  
**Ciągnięcie nastąpi nieodwołalnie dnia 20 grudnia 1894.**

**Los kosztuje 2 zł. w. a.**

Bliższe szczegóły zawiera plan gry, który wraz z losami w oddziale dla loteryj państwowych,  
miasto, Riemergasse nr. 7, II piętro, Jakoberhof, tudzież w licznych miejscach sprzedaży losów  
bezpłatnie otrzymać można.

**Losy przesyła się franko.**

Wiedeń, we wrześniu 1894.  
**Z c. k. Dyrekcyi loteryj państwowych.**

Oddział loteryj państwowej. 1125

**Kotwiczne skrzynki budowlane Richtera**

dotychczas nie zostały jeszcze prześcignięto;  
stanowią one najmilszy podarek gwiazdkowy  
dla dzieci nad trzy lata. Nadto są one tańsze, jak  
każdy inny podarek, ponieważ trwałość ich  
wynosi wiele lat, a i po tym czasie dają się  
jeszcze dopełniać i powiększać. Prawdziwo

**kotwiczne skrzynki budowlane**

są jedyną zabawką, która we wszystkich  
krajach doznała niepodzielnego uznania  
i pochwał i która od wszystkich, co ją  
znają, z przeświadczenia co raz dalej po-  
lecaną bywa. Kto jeszcze nie zna tego  
jedynego w swoim rodzaju środka do  
zajęcia i zabawy, niechaj sobie czem  
prędzej sprowadzi od podpisanej firmy  
nowy, bogato ilustrowany cennik i  
niechaj przeczyta pomieszczone tam bardzo pochlebne dobrozdania. —  
Przy zakupnie trzeba wyraźnie żądać: **kotwicznych skrzynek budo-**  
**wlanych Richtera** i odrzucić energicznie każdą skrzyneczkę bez fabry-  
cznej marki kotwicy jako nieprawdziwą; kto bowiem zaniedba tę pre-  
strogę, ten może bardzo łatwo dostać jedno z bezwartościowych naśladowań.  
Prawdziwych kotwicznych skrzynek budowlanych można dostać po cenach:  
35 kr., 70 kr., 80 kr., 5 złr. i wyżej

**we wszystkich lepszych handlach zabawek.**

Nowość! Richterowskie zabawki w cierpliwość: Jajko Kolumba, Uśmierzyciel,  
Cwik, Rozweselacz, Pitagoras itd. Nowe zeszyty zawierają także wysoce  
zajmujące zadania do podójnych zabawek. Cena każdej zabawki 35 kr.  
Prawdziwe tylko ze znakiem kotwicy!

**F. Ad. Richter & Cie.,**

Pierwsza austr.-węg. ces i król. uprzyw. fabryka skrzynek budowlanych.  
Wiedeń, 1. Ulica Nibelungen 4, Rudolfstadt, Norymberga, Olten, Rotterdam, Londyn E.C.,  
Nowy Jork.

**Dla kolei i Grodeckiego**  
**rozbił św. Mikołaj namioty**

w handlu  
**J. Löwenhecka** przedtem **II. filia Königsbergera**  
Lwów, Gródecka 79 c.  
**!! Przyjdźcie a kupicie tanio i dobrze!!**

Główny skład 1112  
**Trumien metalowych**

z c. k. uprzyw, fabryki  
**A. M. Beschornera,**  
c. k. nadw. dostawcy we Wiedniu

Filia we Lwowie przy ulicy Wałowej 1. 13.



**Skład obuwia**  
**z fabryki Mödlingskiej**  
**we Lwowie**

został całkowicie przeniesiony do  
**głównego składu**  
przy ulicy Sykstuskiej 1. 6. 832



**Courriere & Comp.**  
Dom założony w roku 1850. 1170  
**Spadk. L. Proux & G. Kondratowicz**  
(Francya) w Cognac. (Francya)

Prawdziwy Cognac francuski wypróbowany i nagrodzony **medalem złotym** na wystawie lwowskiej, reprezentowany we własnym pawilonie **BUTELKA**  
Jedyna polska firma we Francji w samym Cognacu posiada wielkie zapasy starych kuracyjnych koniaków i takowe poleca P. T. Publiczności.  
We Lwowie sprzedają pp. Karol Bayer, Jan Bodnar, Karol Bałaban, Józef Brzezina, Stanisław Lachowicz, Stanisław Markiewicz, Henryk Mayer, Zygmunt Rucker, Leonard Solecki. Pozostałe zapasy koniaków wystawowego zakupili i mają na składzie pp. J. Stachiewicz, skład nasion, plac Maryacki i Wiewiórski, aptekarz, ulica Halicka; oraz wszystkie renomowane handle na prowincyi. **August Charzewski**, generałny zastępca z siedzibą w Krakowie.

# Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

**Odznaczony złotym medalem na Wystawie lwowskiej.**

**MARYA**  
zakład artystyczno-fotograficzny  
przy ulicy Fredry 1. 7  
został znacznie powiększony.

**Nowa sala do zdjęć portretowych.**  
Nowe aparaty do wszelkich zdjęć tak portretowych jakoteż architektonicznych.  
Dawna sala została również powiększoną dla grup do 80 osób.  
Zakład wykonyuje wszelkie zamówienia w zakresie fotografii wchodzące, jak reprodukcyje, powiększenia do naturalnej wielkości, platynotypy, kolorowania akwarelowe, pastelowe, olejne i hellominiatury na szkle, przyjmuje zamówienia na cynkotypy, fotodruki, rysunki etc.  
Od 8-tej rano do 6-tej po południu, w Niedziele i święta od 9-tej rano do 1-szej po południu, ul. Fredry Nr. 7. 1029

**Drobne ogłoszenia**  
od wyrazu petitem centa, tustym petitem 2 centy.

**Realność** pod budowę z ogrodem w objętości 530 sążni kwadr. przy ul. Kurkowej 1. 55 do sprzedania. Wiadomość w Administracji Gaz. Lw.

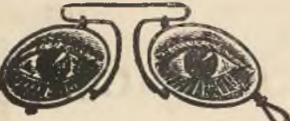
**Wino** znakomite, stołowe, czyste i naturalne, 1 litr białego 50 ct., czerwonego 60 ct., wyborne koniaki francuskie kuracyjne poleca najtaniej handel Wojciechowski, ul. Akademicka. 1255

**Kto** chce mieć dobrze chodzący zegarek lub zegar, proszę się udać do Józefa Komorowskiego, zegarmistrza we Lwowie, ul. Akademicka 5. 1330

**Folwark** do sprzedania lub zamiany na dom czynszowy w mieście, w jednym kompleksie, pięknie położony, około 140 morgów najlepszej gleby ornej, łąk, lasu i ogrodu, nowy dom mieszkalny i budynki gospodarskie. Staacya kolejowa godzina od Lwowa. Oferty pod „Tadeusz” Administracya anon-sów L. Ploha we Lwowie. 1331

**Odznaczone medalami srebrnym i brązowym znakomite tatki nieklejone**  
**S. W. Niemojowskiego**  
do nabycia we wszystkich handlach i trafikach. Fabryka: Lwów, ulica Skarbkowska 1. 15 (dom własny). 1284  
Sklepy własne: Lwów, ul. Teatralna 3, Jagiellońska 6. Kraków w Sukiennice 28. Zlecenia zamiejscowe odwrotnie. — Odsprzedającym rabat.

**BENEDYKT KOPERNICKI**  
optyk i mechanik „pod Kopernikiem”  
Lwów, plac św. Duha (604 ul. Teatralna 1. 6 naprzeciw głównego odwachu),  
poleca w wielkim wyborze i po cenach najtańszych: okulary, cwiklery, lornety, binokle, dalekowszkie, barometry, ciepłomierze. Urządzenie dzwonek elektrycznych. Wszelkie reparacye uskuteczniają się najrychlej i najtaniej Zamówienia z prowincyi załatwiam odwrotnie.



**Cieszcie się dziatki!**  
**Sw. Mikołaj**  
urządził swój olbrzymi wybór zabawek dla grzecznych dzieci tylko jedynie w **Bazarze Gródeckim** naprzeciw kościoła św. Anny (w hotelu Pańskim) i sprzedaje takowe po najtańszych cenach. 1319

**Na święta!**  
**Świece kościelne**  
woskowe i stearynowe.  
**Świeczki**  
na drzewka Bożego Narodzenia.  
**Jezuski woskowe**  
po ct. 25, 90, zł. 2 50, 3 80 i 5.—  
**Złóbki z Jezuskami**  
woskowymi  
po ct. 12, 30, 80, zł. 1 50, 3.— i 10.—  
**Koszyczki woskowe z Jezuskami**  
po ct. 30, 40, 60 i zł. 1.—  
**Aniołki woskowe**  
po ct. 50 i zł. 2 20.  
**Kwiaty do świec,**  
bukiety wazonowe na ołtarz poleca najtaniej  
**fabryka świec woskowych**  
**Fryderyka Schubutha**  
Lwów, Rynek 1. 45. 1303

Celem położenia tamy nadużyciom niektórych restauratorów, mam zaszczyt podać do publicznej wiadomości, że **piwo okocimskie** sprzedają na szklanki tylko następujące firmy:  
**Naftula Toepfer**, ulica Trybunalska 1. 12,  
**Wilhelm Breitmayer**, ulica Trybunalska 1. 14,  
**Józef Ehrlich**, kawiarnia Teatralna,  
**Władysław Kozłowski**, ulica Gródecka 1. 79,  
**Jan Ludwig**, ulica Krakowska 1. 7,  
**Narodna Torhwa**, ulica Ormiańska,  
**Karol Niedźwiecki**, ulica Słowackiego 1. 8,  
**Antoni Rudziński**, restauracya kolejowa,  
**H. Salzberg**, ulica Kollataja róg Kazimierzowskiej,  
**Max Wixel**, ulica Ormiańska 1. 5,  
**Szymon Goldberg**, ul. Batorego 18.  
**Karol Przybylski**, ulica Teatralna naprzeciw kościoła Jezuitckiego.  
**Ludwik Gardoliński**, ul. Kopernika.  
**Bernard Fuchsbałg**, ul. Kopernika róg Szajnochy.  
**Józef Pligg**, ul. Jagiellońska 1. 22.  
Główne zastępstwo i skład piwa beczkowego u pp. **Ozysza Wixla i Syna**, ulica Bogusławskiego 1. 13, telefon nr. 6. 1133  
Skład piwa szklkowego u p. **S. Wiesera**, Sykstuska 14, telefon 149.  
Na przyszłość ogłaszać będę każdej niedzieli w pismach lwowskich nazwiska restauratorów, którzy **piwo okocimskie** sprzedają, a nadto zastrzegam sobie wystąpić w drodze sądowej przeciwko sprzedaży obcego piwa pod marką okocimską.  
**J. Götze**, brówar w Okocimie.

**Podarki na św. Mikołaja!**  
**Książeczki do nabożeństwa** w cenie od 20 ct. do 3 zł., **medaliki, obrazki, różańce, witrażyki, pamiątki, albumy, papiery listowe** w pięknych kasetkach itd. poleca **Wincenty Kuczabiński**  
Lwów, ulica Karola Ludwika 1. 3. 1316

**Zakład artystyczno-fotograficzny & Trzemeskiego**  
Lwów, ul. Trzeciego Maja 1. 7. poleca.



wykonywanie portretów fotograficznych, platynowych, węglowych we wszystkich formatach tak czarno jak kolorowane. Kopie ze starszych fotografii, obrazów i wszystkich pamiątek w zmniejszeniu, w równej wielkości i w powiększonym formacie, artystycznie i trwale wykonane. 1310

**Nakład Spółki Wydawniczej Polskiej w Krakowie.**  
Część pierwsza i druga dzieła St. Koźmiana. 1245  
**„Rzecz o roku 1863”.**  
Wydanie nadzwyczaj staranne — wytłoczone umyślnie na ten cel sprovedzonemi czcionkami, część I. (str. 250) zł. 2.50, trwale oprawna zł. 3.—. Część II. (str. 326) zł. 3.—, oprawna zł. 3.50. Oba tomy zł. 5.50, opr. zł. 6.50. Na pap. holenderskim (tylko 25 egz.) broszurowane, zł. 14.—

przez władze sanitarne zbadane (świadcstwo Wiedeń, 3 lipca 1877)

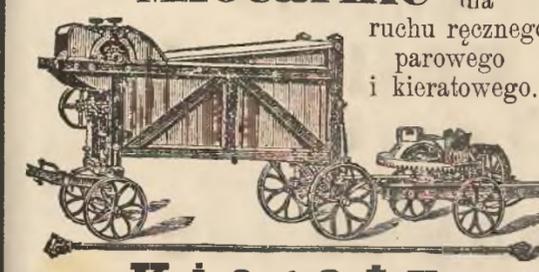
**SARGA** **KALODONT**



wiele milionów razy doświadczone i wypróbowane, przez dentystów polecane — również najtańszy środek utrzymujący i czyszczący zęby. **Wszędzie do nabycia.** 1340

**PH. MAYFAHRTH & C.**  
ces. i król. wyl. uprzyw.  
fabryka maszyn rolniczych, wyrobów żelaza i hamernia parowa  
Wiedeń II, Taborstrasse Nr. 76.  
Założona 1872 odznaczona 370 złotymi, srebrnymi i bronz. 600 robotników medalami na wszystkich większych wystawach  
Wyrabiają wedle najnowszej konstrukcyi.

**Mlocarnie** dla ruchu ręcznego parowego i kieratowego.  
**Plugi** 1, 2, 3 i 4-bruzdowe.  
**Brony walce dla pól i łąk.**  
**Sieczkarnie,**  
**Maszyny do krajania buraków**  
**Prasy na paszę** patent. Blunt.  
**Ruchome piece z kotłami oszczędności** do parzenia paszy i czyszczenia wyrobów.  
**Prasy** na wszelkie cele, do tłoczenia wina i owoców.  
**Młyny owocowe i winogronowe,**  
**Suszarnie dla owoców i jarzyn.**  
Automatyczne sikawki patentowane dla winogrodu i roślin „Syphonia”  
Zastępców i odsprzedających poszukuje. Katalogi i listy uznania bezpłatnie.



**Kieraty** na zaprzężenie 1—6 koni.  
Najnowsze młyny do czyszczenia zboża.  
Trieury, czyszczenia kukurydzy,  
Prasy na słomę i siano dla obrotu ręcznego stałe i ruchome.

Ces. król. uprzyw.  
**RAFINERYA SPIRYTUSU**  
fabryka likierów, rozolisów i wódek polskich  
**J. A. BACZEWSKIEGO**  
c. i k. nadw. dostawcy we Lwowie poleca  
**„STARKĘ”** (żytni koniak)



Starke podolska	zł. — 85	Starke z r. 1850	zł. 1.50
„ litewska	„ — 95	Starke kuracyjna.	
„ marka	„ — 70	Żytni koniak	zł. 2.—
„ „	„ — 90	Starke z r. 1840	„ 2.50
„ „	„ 1.—	„ „ 1830	„ 3.—
„ z r. 1860	„ 1.20		

Starke polecam jako napój o łagodnym a wysmienitym smaku, która w zupełności zastępuje koniak.  
**2 flaszki = 5 kilo.** 1333